

W tych obrazach jest natura jako tło, barwy dzie-
jowe jako koloryt, ludzie jako działacze, wypadki
jako motywy kompozycji; jaki zachodzi stosunek

Jak w innych okolicznościach, tak i w dziedzinie spraw i stosunków materialnych nie możemy oglądać się na zewnątrz, po za siebie, przeciwnie, musimy szukać siły żywotnej w nas samych.

Ze ona istnieje, że może nas podźwignąć, o tem nikt chyba nie wątpi, cała zaś kwestja sprowadza się do sposobów zużytkowania tej siły, wydobycia jej na jaw i zmuszenia do produkcyjnej działalności...

Jak w społeczeństwach niższej kultury wiele pierwiastków postępu i rozwoju pozostaje w stanie zaniku i martwoty, tak też i w społeczeństwach słabszego rozwinięcia ekonomicznego znajduje się zawsze wiele sił drżących, których poruszenie jest najbliższem zadaniem przyszłości. Takim właśnie społeczeństwem niższego ustroju ekonomicznego — jest nasz kraj. Zrzucmy z siebie wszelką pychę i wprost, oparłszy się wyłącznie na znajomości miejscowych warunków, przyznajmy, ile to dróg leży przed nami, ile pracy czeka przyszłe pokolenia! Wszelkie poruszenia, wszelkie ruchy naprzód, możnaby obliczyć z matematyczną niemal ścisłością, tak one są jeszcze rzadkie, tak powolnie posuwają się jedne za drugimi.

Oto znowu w tej chwili agituje się żywiej niż kiedykolwiek sprawa wzajemnej asekuracji, sprawa na wszystkie strony ogadana i opisana, a mimo to stojąca zawsze na zerze, zawsze dla dyskusji otwarta.

A przecież gdyby nam przyszło wybierać spośród projektów, jakie od lat kilku zajmują wciąż nasze umysły, bezwątpienia oddalilibyśmy pierwszeństwo towarzystwu wzajemnej asekuracji dla całego kraju, za niem bowiem tysiące przemawia względów. Widoki utrwalenia w masach zasady samopomocy, olbrzymia oszczędność, duch przedsiębiorczości, zaradność itd., wszystko to są przymioty, jakich nam brak, na jakie dopiero musimy pracować, choć wszyscy uznajemy praktyczną ich potęgę.

Nie będziemy tu kreślić projektów urządzenia instytucji wzajemnych ubezpieczeń. Podobne głosy wówczas tylko owoc przynoszą, jeżeli odbijają się echem w masach, jeżeli mają grunt odpowiednio przygotowany.

Nateraz poprzestajemy na skromniejszym zakresie — ciągłego przypominania potężnych skutków i korzyści z mało, raczej zupełnie niestosowanej u nas zasady. Ze zaś przykład i doświadczenie innych najlepiej przemawiają do przekonania ludzkiego, więc też za przykład taki bierzemy dziś często powtarzane i z nazwiska przynajmniej znane — towarzystwo wzajemnej asekuracji w Gotha.

Postaraliśmy się o sprawozdania i dokumenty do przedstawienia działalności tej wzorowej instytucji i w tem miejscu robimy z nich użytek dla naszych czytelników.

między temi czynnikami, czy się one układają w kunsztowną budowę powieściową, to rzecz późniejszego rozbiór — w tej chwili spojrzmy na każdy z nich z osobna.

Z pomiędzy mnóstwa postaci, wskrzeszonych talentem Sienkiewicza z zamarłego przed dwustu laty świata, weźmy naprzód dwóch ludzi, których zbliżanie się ku sobie przeprowadzone z epickim spokojem i z nieubłaganą siłą greckiej fatalności, stanowi właściwy wielki szlak powieściowy: Bohdana Chmielnickiego i Jeremiego Wiśniowieckiego.

W kreśleniu obu tych figur Sienkiewicz zachował przedewszystkiem doskonałą przedmiotowość.

Jednemu i drugiemu dał poczucie historycznych zadań — tylko Wiśniowiecki czerpie tę świadomość z najszlachetniejszych źródeł natury nawskróś rycerskiej, obywatelskiej, rozmiłowanej w potęgę ojczyzny — Chmielnicki wprawia w siebie misję dla usprawiedliwienia ciosów, wymierzanych w samo serce Rzeczypospolitej ręką, którą kieruje najpierw zbrodnica prywatna, a później upojenie władzą i straszną orgią krwi, ognia i zwierzęcych instynktów.

Autor nie unosi się już dziś romantycznością koczowniczą — watażka jest dla niego watażka, kiedy pali, zarżyna, wiesza, torturuje, rabuje i brnie w okrucieństwach, choćby się nazywał Bohdan Chmielnicki, choćby swoje morderstwa, gwałty i rozboje prowadził pod sztandarem religji lub narodowości.

Opowiadano w tych czasach, bodaj nawet pisano w dziennikach — że w Kijowie jest gdzieś schowany w pacy pomnik dla Chmielnickiego, który, ponieważ jest koczowniczy, a nie należy do bohaterów mających prawo w tej pozycji prezentować się potomności, więc uległ szczególnej operacji — wypilowano podobno z pod niego rumaka.

Sienkiewicz to samo zrobił ze swoim Chmielnickim — odebrał mu konia z rasy świętojursko-pan-slawistycznej, na którym go posadził nowoczesny romantyzm polityczny — odebrał narzuconą ideę i postawił na nogach nie bohatera, ale rozszalałego krwawymi tryumfami awanturnika.

Cel nasz będzie osiągnięty, jeżeli urządzenia gotajskie zdobędą u nas zwolenników, jeżeli ich przykład zachęci jednostki szerszej inicjatywy do naśladownictwa.

Towarzystwo gotajskie, zatwierdzone przez rząd księstwa Gotha, rozpoczęło swoje operacje z dniem 1-ym stycznia r. 1821-go, pod firmą Banku niemieckiego asekuracji od ognia, *Feuerversicherungsbank für Deutschland*. Ustawę tej instytucji wygotował głośnego dziś z tego powodu imienia Arnoldi. Cel banku, według określenia § 1-go tego statutu, polega na tem, aby dać możność uczestnikom wzajemnie ubezpieczać swoje mienie od ognia, w tym celu, ażeby suma, pozostała w końcu roku po umorzeniu wszelkich strat pogorzelowych i wydatków na administrację, była tytułem dywidendy zwrócona stowarzyszonym, odpowiednio do opłacanego przez każdego z nich premjum. Bank przyjmuje asekurację w państwach b. związku niemieckiego w Prusach, poznańskim, Szlezwigu i w Szwajcarii. Kapitały zaś bankowe powstają wyłącznie z opłat premjowych, oraz z opłaty dodatkowej, wymaganej w razie potrzeby po zamknięciu bilansu.

Ostatni warunek odstręczał zrazu od banku, z czasem wszakże przekonano się, iż stokroć większą korzyść zapewnia instytucja wzajemności, nawet wymagająca dodatkowych do premjum opłat, niż przedsiębiorstwo akcyjne, ściągające kapitały tyle niekorzystnym dla ubezpieczonych magnesem, jak wysokie dywidendy.

Zresztą opłaty dodatkowe mają swoje granice. Według statutu gotajskiego, nie mogą one przecho-dzić czterech razy wziętej cyfry normalnej opłaty premjowej. Samo zaś premjum jest tak drobne w porównaniu z wymaganiami przez towarzystwa akcyjne, iż nawet rozmnożone przez 7, nie może być dla stowarzyszonych uciążliwe. Lecz obostrzenia podobne odgrywają częstokroć poprostu rolę zabezpieczeń formalnych i rzadko kiedy znajdują zastosowanie. Bank np. gotajski przez ciąg 62-letniego swojego istnienia raz tylko uciekł się do służącego mu prawa poboru dodatkowej opłaty, mianowicie w roku 1842-im, t. j. w roku głośnej podówczas pogorzezi Hamburga, na której bank stracił 5,500,000 marek. Uczestnicy wnieśli dodatkowo 93% rocznego premjum.

Z drugiej za to strony w ciągu 62-letniego swojego istnienia bank nie tylko zabezpieczał uczestników od strat pogorzelowych, nie tylko zgromadził dla nich znaczne kapitały — zapasowy i rezerwowy, lecz jeszcze w ciągu ostatnich lat 10-letnich zwracał im co rok w postaci dywidendy znaczną część opłacanego przez stowarzyszonych premjum.

Od pierwszej chwili założenia bank odrazu stanął na trwałym gruncie, pomimo braku kapitału zapasowego, pomimo wyłącznej zasady wzajemności.

I silnie, groźnie, tragicznie stoi w tej postawie Chmielnicki, bo mu niebrak świadomości tego co waży, tego na co się porywa, tego co go popycha po fatalnej pochyłości.

Oto jak pysznie charakteryzuje Sienkiewicz stan duszy Chmielnickiego.

Potęga hetmana rosła codzień. Nigdy Rzeczpospolita nie wystawiła przeciw najstraszniesznemu wrogowi połowy tych sił, któremi on teraz rozporządzał. Równych nie miał w gotowości i cesarz niemiecki. Burza przeszła wszelkie oczekiwanie. Sam hetman początkowo nie zeznawał własnej potęgi i nie rozumiał jak wyrósł już wysoko. Sprawiedliwość, prawem i wiernością dla Rzeczypospolitej jeszcze się osłaniał, bo nie wiedział, że te wyrazy, jako cześć wyrazy, mógł już deptać. Wszelako w miarę sił wzrastał w nim i ów niezmierny, bezwiedny egoizm, któremu równego historia nie przedstawia. Pojęcia złego i dobrego, zbrodni i enoty, gwałtu i sprawiedliwości zlały się w duszy Chmielnickiego w jedno z pojęciami własnej krzywdy lub własnego dobra. Ten mu był cny, kto był z nim; ten zbrodniarz kto przeciw niemu. Gotów był biadać na słońce i poczytywać to sobie za osobistą krzywdę, gdyby nie świeciło wówczas, gdy on potrzebował. Ludzie, wypadki i świat cały mierzył własnym ja. I mimo całej chytrłości, całej hypokryzji hetmana, była jakaś potworna dobra wiara w takowym jego poglądzie.

„Zdawaćby się mogło, że tryumfy doprowadziły go na takie wyżyny, na które sam wstąpić nie chciał. Jego potęga przerażała innych, ale i jego samego. Olbrzymia rzeka buntu, porwawszy go, niosła z błyskawiczną szybkością i nieubłaganie, ale dokąd? Jak się to wszystko miało skończyć?”

Przeciwko takiemu to człowiekowi staje druga siła, potężna, coraz w pochodzie swoim wzrastająca, czyste, nieskalane wyobrażenie cnót Rzeczypospolitej, wecielenie wszystkiego co się w polskira charakterze mieściło pięknego, szlachetnego, bezinteresownego, wódz znakomity, prawy obywatel, wielkie serce — Jeremi Wiśniowiecki.

Już w pierwszym roku operacyjnym bank gotajski przyjął do asekuracji majątków wartości 40 1/2 milionów marek i otrzymał 170,000 marek premjum. Po upływie lat 10-letnich, w r. 1831-ym wartość ubezpieczonych w banku majątków wynosiła 327 milionów, suma premjum zaś 1,138,000 marek. Po upływie jeszcze jednego dziesięciolecia, w r. 1841-ym wartość ubezpieczeń dosięgła 833 mil., suma zaś premjum 2,837,000 marek.

Szybko wzrastając, dwie te cyfry w r. 1882 im kolosalne przybrały rozmiary: suma ubezpieczeń przechodzi 3,167 milionów marek, zaś suma pobranych premjów — 9,300,000 marek.

Ażeby się przekonać, jak tania jest wzajemna asekuracja, dość zestawic powyższe dwie pozycje.

W miarę rozszerzania się operacji banku i wzrostu jego uczestników, szybko zmniejszał się procentowy stosunek premjum do szacunku majątków. W r. 1821-ym bank pobierał około 3 1/2 % wartości majątku, w r. zaś 1882-im premjum spadło do 1/4 %. Niedosć tego, bank bowiem nie tylko obniżył premjum, lecz powiększył dywidendę, skutkiem czego ubezpieczający się z końcem każdego roku otrzymują znaczną część wniesionych opłat. Bank z rocznych premjów zwrócił stowarzyszonym, biorąc cyfry średnie:

w 50-leciu 1833—1882 r. średnio 61-27%			
40	"	1843—1882 r.	" 66-98%
30	"	1853—1882 r.	" 69-97%
20	"	1863—1882 r.	" 74-18%
10	"	1873—1882 r.	" 76-37%

Z tego wypadu, że jeżeli od stowarzyszonego należało się do spłaty np. 50 marek premjum, to właściwie opłacał on tylko w ostatnim 50-leciu 19-37 marek, w 40-leciu 16-54, w 30-leciu 15-02, w 20-leciu 12-91, w ostatnim 10-leciu 11-82 marek; resztę zaś po nad te cyfry do wysokości 50-ciu mar. otrzymywał napowrót.

Równie świetne rezultaty są możliwe tylko w stowarzyszeniach takich jak gotajskie, tj. opartych na wzajemności, gdzie każdy ubezpieczony staje się uczestnikiem przedsiębiorstwa, gdzie zyski idą na rzecz ubezpieczonych, nie zaś na dywidendę dla akcjonariuszów i olbrzymie wydatki na administrację.

Oto wzór dla nas, ekonomicznie jeszcze słabych, a więc zmuszonych szukać dróg najtańszych i najkorzystniejszych; takimi zaś drogami są najpierw stowarzyszenia wzajemnej asekuracji miejskie i ziemskie-powiatowe, z których następnie łatwo już może wyrosnąć centralny ich zarząd, obejmujący ogół spraw asekuracyjnych kraju naszego.

Skoro nie możemy się zdobyć na warszawski bank wzajemnej asekuracji, zawiązujmy przynajmniej prowincjonalne stowarzyszenia po miastach i powiatach.

J. P.

Wojewoda ruski, to postać tak z jednej sztuki ulana, że zdaje się skazy w nim, by najdrobniejszej, dopatrzeć niepodobna. A jednak autor chciał być przedmiotowym i wobec tego prawdziwego bohatera idei i odsłonił nam w duszy jego chwile, jakby dziś powiedział: „moment psychologiczny”, kiedy podmuchy dumy, poczucia własnej siły i wartości mieszały się z głosem obowiązków publicznych, kiedy podstępny osobistej ambicji naśladowca do złudzenia nawoływania sprawy ogólnej.

Jeremi mocuje się z sobą, stacza w sumieniu walkę tragiczną, od której zawisły może losy Rzeczypospolitej — i jeszcze większym wychodzi z tego wewnętrzznego boju, schyliwszy czoło przed powinnością.

Toczyły się tedy wypadki siłą rzeczy ku wojnie (tak streszcza Sienkiewicz kulminacyjną w tej tragedji sytuację) — i nawet ludzie prości instynktem wiedzeni odgadywali, że nie może być inaczej, a w całej Rzeczypospolitej coraz więcej oczów zwracało się na Jeremiego, który od początku wojnę na śmierć i życie głosił. W cieniu tej olbrzymiej postaci nikli coraz bardziej kanclerz i wojewoda braciawski i regimentarze, a między nimi potężny książę Dominik, głównym mianowany wodzem. Nikła ich powaga, znaczenie i mała karność dla władzy, którą piastowali. Kazano wojsku i szlachcie ścigać ku Lwowi, a potem ku Glinianom, jakoż i szły coraz większe zastępy. Ścigała się kwarta, za nią ziemianie pobliskich województw, ale zaraz nowe wypadki poczęły grozić powadze Rzeczypospolitej. Oto nie tylko mniej karne chorągwie pospolitego ruszenia, nie tylko prywatne, ale i regularne kwarciane, stanawszy na miejscu zboru, wypowiadały posłuszeństwo regimentarzom i wbrew rozkazom ruszały do Zbaraża, aby się oddać pod rozkazy Jeremiego. Tak naprzód uczyniły województwa kijowskie i braciawskie, których szlachta już przedtem w znacznej części pod Jeremim służyła, za nimi poszły ruskie, lubelskie, za nimi wojska koronne — i już nietrudno było powiedzieć, że wszystkie inne pójdą ich śladem.

Bazar.

O kilkadziesiąt kroków od resursy spotkałem dwóch moich znajomych rozmawiających na chodniku

— Z Bazaru? — zagadnęli mnie obadwaj

— Z Bazaru.

— A cóż tam słychać?

Oburzyło mnie to zapytanie...

— Wstąpię sami i zobaczcie! — odparłem zamachawszy ręką i ruszyłem dalej, nie chcąc dłużej psuć sobie humoru widokiem aż dwóch warszawiaków, którzy jeszcze tegorocznie Bazaru nie oglądali!

Pocieszała mnie ta myśl jedynie, iż przecież wśród miejscowych czytelników *Kurjera* nie znajdę nikogo, aby mi spytał jak Bazar wygląda.

Czyżbym się miał omylić?

Bo też są ludzie, którym się wciąż jeszcze zdaje, iż Bazar jest kosztowną zabawką, dostępną jedynie dla osób tak zamożnych, iż im kilka lub kilkanaście (!) rubli nie stanowi różnicy w budżecie. Teni ów wyobraża sobie Bazar jako aglomerację rublowych — co najmniej — papierosów, pięcio lub dziesięciorublowych szklanek wody i t. d. i t. d. A niechno kto na liście dam sprzedających wyczyta znajome nazwisko — przepadł, przepadł bezpowrotnie dla filantropii!... Śniła mu się straszne rzeczy o konieczności, wyrażnie konieczności, za imponowania jaknajwspanialszym datkiem, o przymusowym wyrzekaniu się „reszty“ i tym podobnych specjalnościach bazarowych.

Tymczasem rzecz się ma całkiem inaczej. Damom pewnością więcej się sprawi przyjemności, kupując u nich „towar“ za rs. 2 niż, płacąc tylko za bagatelkę dwuzłotową rubla. Chodzi bowiem głównie o to by kupić, a nabywając rzecz jaką za cenę normalną, wątpię czy kto „zły zrobi interes“.

Oto np. portmonetka za rubla — proszę płacić rubla nie trzy, nie pięć, bo obowiązkiem to nie jest, a przydać się one mogą dla zrobienia jeszcze kilku zakupów.

W ten sposób i praktyczny i właściwy rozporządzając kieszenią zadawalnia się wszystkich: uroczy filantropkę, siebie i ubogich...

Hojne nadatki popłyną swoją drogą, o to obawy nie ma — wszak są u nas ludzie, którzy z możności ich czynienia nigdy nie omieszkają skorzystać...

Rozprzedaż na Bazarze idzie zwawo.

Wczoraj np. widzieliśmy parę sklepów, między nimi 18-ty, świecących już zaszczytną nieobecnością prawie do szczeru rozechwytanego towaru.

W sali gorąco do niezniesienia, pomimo drzwi z jednej i drugiej strony szeroko rozwartych. Wzdłuż ścian sklep jeden przy drugim co chwile zatrzymuje przed powabną wystawą niezdęciwanego przybysza. Wytworna galanteria wpada najpierw w oko. Jest jej też pełno, a wszędzie najwięcej znajduje amatorów.

Pominięty i zapomniany umyślnie Jeremi siłą rzeczy stawał się hetmanem i naczelnym wodzem całej potęgi Rzeczypospolitej. Szlachta i wojsko oddane mu duszą i ciałem czekało tylko jego skinienia. Władza, wojna, pokój, przyszłość Rzeczypospolitej spoczęły w jego rękach.

I rósł jeszcze z każdym dniem, bo każdego dnia nowe walły do niego chorągwie i tak zolbrzymiał, że cień jego począł padać nie tylko na kanclerza i regimentarza, ale na senat, na Warszawę i całą Rzeczpospolitą.

Kiedy tak gwiazda Jeremiego wysoko wschodziła — ów książę, wódz, zwycięzca, leżał w prochu w swojej kwaterze przed krucyfiksem i toczył jedną z najcięższych walk w swym życiu... „Rozum, sumienie, miłość dla ojezyny, duma, poczucie własnej siły i wielkich przeznaczeń zmieniły się w jego piersi w zapaśników i wiodły z sobą bój zacięty, od którego pękała pierś i ból targał wszelkie jego członki.“

W gorączkowych halucynacjach widział, jak cała Rzeczpospolita oddawała mu się w ręce, wołając „ratuj bo ty jeden ratować możesz“. Czuł w sobie moc Michała Archaniola do zdeptania hydry, wojny domowej... I na tem nie poprzestanie — lecz bunt pożarliwszy i utuczywszy się jego ciałem, pójdzie dalej, na Krym uderzy, straszliwego smoka w jego własnej jamie dosięgnie, krzyż zatknie tam, gdzie dotąd nigdy dzwony wiernych na modlitwę nie wzywały.

A za każdym nowym obrazem swej wielkości zwraca się do wizerunku Chrystusa, „ale Chrystus głowę na piersi zwiesił i mileży taki bolesny, jakby go dopiero przed chwilą rozpięto.“

Więc głosy niepewności i trwogi szepeją mu zapytanie:

„Co czyni szlachta, która do niego zamiast do regimentarza ciągnie? Prawo depece. Co czyni wojsko? dyscyplinę łamie. I on obywatel, on żołnierz, ma stawiać na czele bezprawia? ma je swą powagą okrywać, ma pierwzy dawać przykład niekarność, samowoli, nieposzanowania praw?“

Toż dziś tak czyni Wiśniowiecki, jutro Koniepcowski, Potocki, Firlej albo Lubomirski.

Palnę pierwszeństwa przyznać atoli należy galanterijnemu sklepowi p. Emilji Blochowej.

Czego bo też tam nie ma począwszy od mrugających lalek, a kończąc na uniwersalnym lekarstwie na ból głowy! A że na uroczym wdziku tam nie zbywa, o tem świadczy obecność dwóch jej córek... Omal żeśmy nie powiedzieli: siostr jej młodszych.

Bufet i cukiernia w obleczeniu... Może głównie z powodu tam tylko znajdujących się... siedzeń. Wode sodową spijano tak gwałtownie, jakby sama Hebe była jej rozdawczynią...

Stronę prawa od wejścia za filarami oświetniają dwa namioty: fotograficzny i hr. Łubińskiej. Zwłaszcza ten ostatni — do którego, nie chwalać się, dotarliśmy homerycznym przebojem — zasługuje na baczna uwagę. Dostajesz tam, czytelniku miły, porcelanowe wyroby malowane tu na miejscu z wielkim smakiem i artyzmem, a dostajesz takowe z tak pięknych rzeźek, iż dobitnego zwrócenia twojej uwagi na sam towar bynajmniej na tem miejscu nie uważamy za zbyteczne...

Mało osób zatrzymuje się przed skromnymi pracami sierot — a jednak zasługują one na uwzględnienie już choćby dlatego, aby dodać zachęty dobrym usiłowaniom działy.

Mamyż wspomnieć jeszcze o sklepie kaszemieńskich, o sklepie ordynatowej Krasińskiej, o...

Nie!

Niech każdy sam idzie i przekona się naocznie, iż Bazar nie jest bynajmniej Scyllą i Charybdą dla kieszeni, a jego syreny doprawdy warte, by w ich obecności zapomnieć o duszności w sali, o niezdarności kontramarkarni, o nieco zamało może wykwiatarem urządzeniu całego Bazaru i o reszcie drobnych w tym rodzaju niedostatków.

Pessimisci niech szukają plam na słońcu... my nie!

Przechodzień.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

= Kongres entomologiczny w Charkowie odbędzie się w maju roku przyszłego.

= Według obliczeń ministerjum skarbu, dochód z akcyzy od cukru w Cesarstwie i Królestwie Polskiem ma być w roku przyszłym o wiele większy, niż w r. b.

= Ministerjum komunikacji, celem kontrolowania eksploatacji kolei przez rząd poręczonych, ustanawia specjalnych urzędników rządowych do nadzoru na każdej drodze. Otóż na rok 1884-ty ministerjum ustanowiło już dla jednych kolei członków i dyrektorów rządowych w dyrekcjach, dla drugich zaś — inspektorów rządowych na kolejach. Między innemi członków rządowych otrzymały dyrekcje na-

stępujących kolei: iwangrodzko-dąbrowskiej, libawo-romeńskiej, moskiewsko-brzeskiej, nadwiślańskiej, oraz kolei południowo-zachodniej, inspektorów zaś — kolei warszawsko-petersburska, witebsko-orłowska i inne. Cały personel kontroli składa się ze 166-osób, na utrzymanie których rząd przeznacza rs. 549,572 rocznie.

= Komisja rządowa ministerjum komunikacji zatwierdziła projekt budowy kolei bogorodzko-głuchowskiej; budowy podjęło się główne towarzystwo kolejowe, pod warunkiem, iż miejscowi przemysłowcy i fabrykanci poręczą 40,000 rs. dochodu brutto przyszłej kolei.

= Taryfy wyjątkowe dla przewozu węgla kamiennego i mialu węglowego stacyj kolei warszawsko-wiedeńskiej i zagranicznych do stacyj drogi warszawsko-bydgoskiej zniesione zostaną z dniem 1-ym lutego r. p. Na ich miejsce obowiązować zaczęły podwyższone taryfy wyjątkowe dla przewozu węgla kamiennego i mialu ze stacyj zagranicznych, tudzież z Sosnowic, Granicy i Dąbrowy do stacyj kolei warszawsko-bydgoskiej.

= Obrót wełny w ubiegłym miesiącu na głównym targu warszawskim przedstawiał się jak następuje: dostawiono 1,709 pudów 16 funtów, sprzedano 1,155 pudów 37 f. pozostało w remanencie na b. m. 28,513 p. 22 f., a zatem więcej o 5,649 p. 16 f. niż w tymże czasie r. z.

= Słyszeliśmy, iż z rokiem przyszłym zajdą w całym ustroju służby pogrzebowej i cmentarnej poważne zmiany. Wszyscy karawaniarze, żałobnicy, grabarze, woźni i t. p. podlegać będą we względnie spełniania swoich obowiązków oddzielnym dozorcóm, mianowanym przez magistrat. Jednocześnie projektowaną jest reforma w całej manipulacji pogrzebowej, a mianowicie: pod względem wyboru miejsca, zamawiania karawanów i t. p. Zmiana ta ma na celu możliwe ułatwienia i uproszczenia dla osób interesowanych.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza pozwolenie p. jenerał-gubernatora na zbieranie składek we wszystkich świątyniach ewangelicko-augsburskich, celem utworzenia kapitału imienia Marcina Lutra, który posłuży na zwiększenie środków różnych instytucyj dobroczynnych, opiekujących się wyznawcami religii ewangelicko-augsburskiej.

= Z powodu ożywienia w handlu produktami spożywczemi p. oberpolicmajster poleca przedsiębiorcą w obecnej porze częste rewizje sanitarne, tak na targach jak i w sklepach spożywczych.

= Dr Ludwik Kadler mianowany został nadetą

A Chmielnicki też dobrem publicznym się ośłania i nie czyni nic innego, jeno przeciw prawu i zwierzchności powstaje.

Zali ja mam być drugim Chmielnickim, o Chryste! — woła w rozpacz Jeremi.

Chrystus wreszcie dał widać swemu słudze odpowiedź, bo oto książę kaje się, bije dostojną głową w kamienną posadzkę, z piersi jego wydobywa się głuchy głos:

— Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu!

A w parę godzin później, z pogodą na twarzy przemawia do wojowników:

— Mości panowie, dzisiejszej nocy rozmawiałem z Bogiem i własnym sumieniem co mi uczynić należy: oznajmuję przeto waszmościom, a wy oznajmicie całemu rycerstwu, iż dla dobra ojezyny i zgody potrzebnej w czasach klęski, poddaję się pod komendę regimentarzów.

Na takim punkcie stoi dramat dziejowy przy końcu drugiego tomu powieści Sienkiewicza; lew i wilk zbierają siły do ostatecznego spotkania, którego zapowiedzią jest wiadomość o wzięciu przez Chmielnickiego Baru.

To nowe zwycięstwo Bohdana stanowi też kulminacyjny zwrot w powieściowej miłosnej fabule, wplecionej między homeryczne sceny bitew, rzezi, mordów i pożogi.

Nikła też nie tego romansu — i inaczej być nie mogło w czasach kiedy młódz zbrojna, wojownicza, walcząca, tak mało miała chwil wolnych na rozpływanie się w radości lub trosce sercowej, ale się ją śledzi z tem większym zajęciem, że to znów, jak gdyby na pole prywatnych uczuć przeniesiony antagonizm kozackiej awantury z polskim rycerskim afektem.

Namiestnik Jeremiego, Skrzetuski, umiłował kniaziównę Kurcewiczównę, przyobiecana kozakowi Bohunowi — a pozyskawszy serce panny i korzystając z zależności jej opiekunki od Wiśniowieckiego, zdobywa obietnicę, że mu bohdanica oddana będzie za żonę.

Miedzy przyrzeczeniem a spełnieniem obietnicy wybucha wojna. Skrzetuski dostaje się do niewoli,

zmuszony jest jako jeniec patrzeć na wszystkie tryumfy Chmielnickiego, a tymczasem Bohun, wyborczy typ kozackiej cyganerii w wielkim stylu, mięszanina stepowego poety i rozbójnika, napada na gniazdo Kurcewiczów, wycina w pień całą rodzinę i byłby porwał Helenę, gdyby nie wdanie się figury, która wśród epizodycznych postaci opowiadania jest jedną z najlepiej pomyslaných i wykończonych.

Zagłoba, to Falstaff wyrosły na polskim gruncie. Łgarz, opój, furfant — ma przecież dobre instynkty; tchórzliwej natury i niepoehopny do oręza, rabie jednak na oślep w prawo i w lewo, kiedy inaczej nie można. Zresztą szczwany lis, ze wszystkich pieców chleb jadał, w każdym położeniu poradzi sobie, z każdej matni jak piskorz się wysilźnie.

Taki to człowiek ulitowawszy się nad losem kniaziówny Heleny, fortem wyrwy ją z rąk Bohuna, a po różnych przejściach, składających się na odyseję, która pozwala czytelnikowi ochłonąć z wrażeń krwawej tragedji — przyprowadza przebraną do Baru i tam ją pozostawia, sądząc, że umieścił w bezpiecznym schronieniu — kiedy Chmielnicki zajmuje miasto.

To co potem ma nastąpić, stanowi już treść trzeciego tomu, którego nie dotykam, czekając na zamknięcie całości.

Tymczasem kończę wzmiankę, zredukowaną tylko do kilku najważniejszych rysów uwagą, że mimo słabo pulsującego w opowiadaniu Sienkiewicza tętna powieściowego, przykuwa ono do siebie bogactwem i różnorodnością obrazów, żywotnością historycznego pierwiastku i tą dziwnie spokojną epicką powagą, która wśród ruin, zgłiszczów i widoków zniszczenia nie przestaje być przedmiotową, choć ani na chwilę nie jest obojętną.

Jest to jakby przemawiający do nas głos historii, tem wymowniejszy, że odzywa się językiem, który zdaje się być wskrzeszonym duchem mowy ówczesnej, tem godniejszy posłuchania, im zawzięciej dziś najemne skrzeczenia zagłuszyłyby go pragnęły.

Władysław Bogusławski.

towym członkiem komitetu lekarsko - policyjnego w Warszawie.

— Na członków komitetu resursy obywatelskiej na rok przyszły powołani zostali: pp. Józef Bauerfeind, Michał Jasiński, Edward Lilpop, Franciszek Łapiński, Napoleon Milicer, Ludwik Norblin, Mieczysław Rudnicki, Józef Sporny i Karol Temler.

— Z teatru i muzyki.

* Prima donna opery naszej, p. Bronisława Dowiakowska, po dwumiesięcznym pobycie na scenie lwowskiej powróciła do Warszawy i wystąpi dziś w „Hugonotach”.

Pani D. przyjmowana była we Lwowie, jak już wspominaliśmy, nader gorąco.

Zegnano zasłużoną artystkę kwiatami i wieńcami.

* Mierzwiński zamierza wkrótce dać się poznać w Niemczech.

Po występach w Wiedniu, dokąd wezwany został na specjalne żądanie cesarza Franciszka Józefa i gdzie za każdy występ pobierał ma 3,000 franków (?), uda się prawdopodobnie do Berlina.

Z biografii artysty, sympatycznie skreślonej w ostatnim numerze *Berl. Börs. Cour.*, dowiadujemy się również, iż w londyńskim Covent-Garden theater pobierał on miesięcznie 20,000 fr.

„Mierzwiński — pisze wspomniany dziennik — z postawy barczystej przypomina tenora sceny kolońskiej, Götzego.

Najświetniejszą rolę artysty jest „Prorok”.

„Mierzwińskiego sława wzrasta z potęgą szybkością” — dodaje organ nieskory do pochwał gorących.

* Pojutrze, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków Towarzystwa muzycznego.

Głównym przedmiotem obrad będzie założenie szkoły muzycznej przy temże stowarzyszeniu.

— Sady duchowne.

Wiadomo, iż sprawy o unieważnienie małżeństwa i separacje są w kraju naszym roztrząsane przez sądy duchowne, istniejące przy konsystorzach właściwych wyznań.

W sądach duchownych wyznania rzymsko-katolickiego, zwanych sądami biskupimi, prezydują właściwi biskupi lub administratorowie diecezji, członkami zaś sądów są duchowni, przez biskupów mianowani.

Otóż dowiadujemy się, iż obecnie członkami sądu konsystorskiego jeneralnego archidiecezji warszawskiej są następujący duchowni: ks. Ruskiewicz oficjał kanonik metropolitalny, ks. Borzewski prałat, ks. Englisz prof. seminarjum, ks. Jaworski wikariusz parafii św. Krzyża jako defensor sakramentu małżeństwa i ks. Podolski, jako pisarz sądu i zarazem regens konsystorza.

Sesje sądowe odbywają się w soboty.

Z rozporządzenia arcybiskupa decyzje w kwestiach dotyczących instrukcji spraw o unieważnienie małżeństwa i wyroki w sprawach o separacje wydawane są przez sąd duchowny pod przewodnictwem ks. oficjała Ruskiewicza lub też w nieobecności tegoż pod prezydencją ks. prałata Borzewskiego, wyroki zaś stanowiące w sprawach o unieważnienie małżeństwa wydaje sąd duchowny pod prezydencją samego ks. arcybiskupa.

Właśnie na sesji w dniu 1-ym b. m. prezydował JE. arcybiskup warszawski ks. Popiel.

Decydowano sprawę pani **, działającej przez adw. przys. i obrońcę konsystorskiego F. D., o unieważnienie jej małżeństwa.

Sąd arcybiskupi małżeństwo pp. ** uznał za nieważne i takowe rozwiązał.

Dodać jeszcze wypada, iż według prawa kanonicznego, małżeństwo uważa się za nieważne dopiero po zapadnięciu dwóch jednoznacznych wyroków dwóch sądów duchownych.

Sądem zaś duchownym II-ej instancji, t. z. apostołskim, dla wszystkich konsystorzów w Królestwie Polskim jest sąd arcybiskupi w Warszawie, dla sądu zaś arcybiskupiego, w razie jeśli ten działa w charakterze I-ej instancji, Stolica apostołska wyznacza jako II-ą instancję jeden z sądów konsystorskich.

Obecnie takim sądem jest sąd konsystorza w Lublinie.

— „Kanarki”.

„Kanarki”, kursujące na linii plac Trzech Krzyży — Nowowiniarska, które przez jakiś czas nie dawały znaku życia, obecnie znowu stanęły do zapasów z tramwajami.

Zdają się one obliczać, iż śnieg, zasypujący szyny tramwajowe, pozwoli im skuteczną z nimi prowadzić konkurencję.

W każdym razie tryumf będzie niedługi...

— Uwaga.

Istnieje u nas, jak wiadomo, przepis policyjny,

polecający stróżom kamienicznym w porze zimowej posypywanie piaskiem trotuarów w tym celu, aby zapobiedz możliwym, w czasie ślizgawicy zwłaszcza, wypadkom.

Wykonywanie jednak tego pożytecznego rozporządzenia wiele pozostawia do życzenia.

Tak np. stróże, nie zwracając najmniejszej uwagi na stan powietrza, syją rankami piasek na chodniki, nawet w czasie odwilży, przez co, rozumie się, jak to ma miejsce obecnie, zwiększają jedynie błoto.

Mówiąc o tej kwestji, chcielibyśmy zwrócić uwagę na jeden charakterystyczny szczegół, a mianowicie na to, iż miejscowości blisko cyrkulów położone hojnie bywają obdzielane piaskiem, nieco dalej mniej szczerze, a oddalone ulice obywają się całkiem bez tej piaskowej siejby...

Byłoby daleko właściwiej, ażeby stróże, zaniechawszy zupełnie sypania piasku w czasie, gdy manipulacja ta powoduje większe tylko błoto, na przyszłość, gdy okaże się rzeczywista potrzeba piasku lub trocin, stosowali ten środek wszędzie, na wszystkich ulicach, boć przecie większa lub mniejsza odległość od cyrkulów nie wpływa wcale na bezpieczeństwo nóg naszych.

— Nasze kuchnie.

W niedalekiej jeszcze przeszłości Warszawa odznaczała się pomieszczeniem stróżów kamienicznych, a raczej... niepomieszczeniem ich wcale, gdyż ludzie ci w porze mrozów nawet zmuszeni byli nocować w bramie, na szlabanach.

Bezustannie swojego czasu nawoływania prasy zwróciły uwagę władzy i odniosły ten skutek, iż obecnie stróże warszawscy od jakiegoś czasu mają taki dach nad głową.

Liczna jednakże w mieście naszym klasa służących zniewolona jest w zimowej porze przez polowe dni potnieć z gorącą od zięjącego ogniem komina, wieczorem zaś i w nocy drzeć z zimna, ponieważ kuchnie, nie tylko w domach starej konstrukcji, lecz i w nowo budowanych, nie są zaopatrzone w zwykłe, wyłącznie do ogrzewania przeznaczone piece.

Możnaby wprowadzić ogrzewać kuchnie w czasie zimy, paląc ciągle pod blachą, lecz ileżby w takim razie kosztował węgiel kamienny?

Obecnie, taka różnica różnica pomiędzy temperaturą kuchni we dnie i w nocy powoduje rozmaite przeziębienia i choroby.

W tych dniach np. w jednym z domów przy ulicy Długiej zachorowała dość ciężko służąca, młoda dziewczyna, niedawno do służby przyjęta.

Wezwany lekarz stwierdził, iż przyczyną choroby było przeziębienie, wywołane niejednostajnością temperatury.

Doprawdy pp. właściciele domów powinni by narzeczcie pomyśleć o zaradzeniu temu niedostatkowi.

Wszak nawet dla włóczęgów mamy przy cyrkulach opalone sale przytulkowe?

— W sprawie szwaczek.

Nieszczęśliwy los szwaczek naszych, skazanych na ciągłe skutkiem nędzy pokusy, znów zwrócił na siebie uwagę kółka dobroczynnych ludzi, w którym opracowano statut pomocy, z zamiarem pozyskania sankeji władzy.

Stowarzyszenie ma się opierać na wkładach orędowników i osób chcących zeń korzystać.

Pomoc ma być udzielana w naturze i polegać na dostarczaniu ciepłej strawy.

Projekt na początek nie sięga dalej, lecz w miarę środków możnaby go rozwinąć.

Gdy poczynione zostaną wstępne kroki ku urzeczywistnieniu tego projektu, postaramy się dokładnie z nim poznać czytelników...

— Z bazaru.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej wieczorem, nastąpi zamknięcie tegorocznego bazaru.

W kilku sklepach własnych oraz Towarzystwa dobroczynności, celem uskutecznienia zupełnej wyprzedaży, wszystkie przedmioty będą rozlosowane po jednakowej cenie biletów.

Sposób ten sprzedaży zastosowano już w jednym ze sklepów własnych.

Sądząc z ubywającej liczby przedmiotów w sklepach bazaru, zdaje się, że obrót bazaru będzie miał pomyślny rezultat.

Jako nowość wymieniamy przybyłe od wczoraj ramy t. z. metalizowane, wynalazku rzeźbiarza Carpentier, a wyrobione w jednej z tutejszych pracowni.

Imitacja brązu, złota i srebra jest doskonałą.

Jest to znów — praca kobiet!

— Przyciągająca...

Warszawa, jak się przekonujemy, jest niezwykle przyciągająca... dla wszelkiego rodzaju zagranicznych przedsiębiorców widowisk.

Właściciel cyrku bawiącego chwilowo w Krakowie, p. Hertzog, czynił w tych dniach starania u tu-

tejszych władz o przyjazd do Warszawy, otrzymał jednak odpowiedź odmowną, ponieważ zamierzał urządzić czasowy cyrk, nie mogąc odnajdąć gmachu cyrkowego pp. Cinisellich na Ordynackiem.

Za to na pocieszenie donosimy, iż magik Epstein, o którym oddawna nie nie słyszano i który był uważany za zaginionego, znalazł się także i ma podobno niezadługo zawitać do naszego miasta.

— Goljat.

Od pewnego czasu na ulicach miasta zwraca na siebie uwagę prawdziwy Goljat.

Jest to mężczyzna o długiej pociągłej twarzy, bez żadnego zarostu.

Wzrost jego niezwykle dawałby mu prawo do pokazywania się publicznie.

Pochodzi ze Śląska austriackiego, z kąd przybył tu w interesach kupieckich.

Zaczepiony przez jednego z naszych znajomych zapewnił, iż ojczyzna jego wydaje wiele takich prototypów pierwotnej kreacji...

— Cyganie.

Ubiegłej niedzieli Krakowskim Przedmieściem i Nowym Światem przeciągnęła na kilkunastu wozach banda cyganów.

Tak licznego taboru dawno już nie widzieliśmy.

Jedną z kobiet wysiadła przy ulicy Świętokrzyskiej i weszła w bliskości Jasnej w podwórze.

Tłum zatrzymał się, ciekawy, co mogło ją tam sprowadzić.

Stróż miejscowy objaśnił, iż cyganka od czterech lat ma w służbie córkę, którą od czasu od czasu odwiedza.

Rzadki to fakt ze względu na wrodzone cyganom upodobanie w tułaczem życiu.

— Żołwo.

Rzeźmieszkowie korzystając z ruchu przedświątecznego nie zaspiają sprawy.

Wczoraj za Żelazną Bramą jakiś obdartus napadł na panią C., trzymającą w ręce portmonetkę, odebrał takową i w jednej chwili znikł po za straganami.

— Kradzież.

W dniu wczorajszym spełnioną została śmiała kradzież z mieszkania pana R. na Pradze.

Lokator, powróciwszy do domu, zastał wszystko w nieładzie, pootwierane szafy, kufry i komody, z których zabrano rozmaite przedmioty, razem na sumę 300 rs.

Przedewszystkiem interpelowany był stróż domu, który o niczem nie wiedział.

Nie sposób jednak, aby złodziej niepostrzeżenie mógł wynieść za bramę rzeczy znacznej objętości i wagi.

Jakoż w godzinę później w dole śmietnikowym zauważono duży worek, a w nim garderobę pana R.

Widocznie pomysłowy rzeźmieszek urządził sobie chwilową kryjówkę.

— Cukierki z krochmalu.

Wobec nadejdującej gwiazdki, przekupnie straganowi przygotowali znaczną ilość cukierków ulepionych z maki, krochmalu i pewnej dozy cukru, zabarwionego farbami dla zdrowia szkodliwymi.

Polleja jednak nie proteguje tego rodzaju słodyczy, wczoraj bowiem na placu Grzybowskim cały nakład podobnych fabrykatów został skonfiskowany.

— Przy pracy.

Bywają wśród naszych biedaków smutne dramaty, kończące się zgonem.

Franciszka L., pieroś bielizną, ukłuła się szpilką, przypadkowo w jakimś kaftaniku pozostawioną.

Skaleczenie było dolegliwe, kobieta jednak nie poradziła się lekarza.

W dni kilka zboleły palec obrzmiał i chora umarła wskutek gangreny.

Zwłoki odprowadziło na cmentarz kilkoro sierot.

— Smutny wypadek.

Na Elektoralej pod nrem 3-im Piotr S., wskutek ciemności panującej w sieni, spadł z kilkunastu schodów do suterynu, głową na dół.

Nieprzytomnego z ciężkimi obrażeniami odwieziono na kurację do mieszkania.

— Nagła śmierć.

W szynku pod nrem 2-im na Browarnej zmarł nagle wskutek pijanstwa Andrzej W., liczący 48 lat wieku.

Na Kaczej pod nrem 7-ym zmarła nagle z przyczyny niewiadomej Zuzanna L., licząca 40 lat wieku.

— Wypadki. Na Ogrodowej Emilia N. spadła z kilku schodów i uległa złamaniu ręki. — Na Pradze Jankiel M. zachorował nagle i w stanie bezprzytomnym odwieziony został do mieszkania. — Przy rogatkach mokotowskich przewrócił się wóz z nawozem, pod którego ciężarem Jan R., furman poniósł niebezpieczne obrażenia na całym ciele. — Pod nrem 21 na Nalewkach w mieszkaniu stróża zapaliły się wióry; ogień mieszkańcy ugasili.

— Nowy rodzaj oświetlenia.

Słyszeliśmy, iż kilka miast prowincjonalnych otrzyma nowe latarnie uliczne oświetlane gazorem.

Umocowani od zarządów miejskich traktują właśnie z tutejszymi fabrykantami o dostawę tych latarni.

— Dla archeologów.

Z Sulejowa donoszą nam, iż w ogrodzie folwarczonym Owczary znaleziono starożytne cmentarzysko pogańskie.

Na całej przestrzeni cmentarnej znajdują się w dość obfitej ilości uray i ankieloty.

Ponieważ na miejscu nie ma nikogo, kto by mógł naukowo zbadać to nowe odkrycie starożytnicze, może więc który z warszawskich archeologów podąży do Sulejowa?

= Restauracja świątyni.

Kościół murowany w Iszczolnie, w powiecie lidzkim, diecezji wileńskiej, dzięki inicjatywie ks. Edwarda Świątkiewicza, został obecnie gruntownie odnowiony.

Koszta restauracji, wynoszące około 5,000 rs., pokryto ze składek parafjan.

Prócz tego dziedzie Iszczolny ofiarował bezpłatnie materjał budowlany, jak drzewo, deski, wapno itp.

Również plebanja, do połowy spalona, została odnowiona.

= Brak straży.

Z Sierpca donoszą, iż w dniu 7-ym b. m. w mieście tem wybuchł pożar.

Ogień powstał w nowo zbudowanym domu w dzielnicy żydowskiej, grożąc zniszczeniem sąsiednim budynkom.

Ratunek i gaszenie pożaru przypominały czasy pierwotne...

Jedyną w mieście sikawkę ciągnęli ludzie, wodę sprowadzano o wiorstę, gdyż w pobliżu jej nikt nie trzyma, ratujący zaś, nie obeznani ze sztuką gaszenia ognia, częstokroć pomagali pożarowi, zamiast go tamować.

Naturalnie, w takich warunkach dom spalił się do szczytu.

Oby wypadek ten pobudził mieszkańców Sierpca do założenia straży ogniowej, na jaką dotąd miasto zdobyć się jakoś nie może!

= Zabójstwo z miłości.

Sąd okręgowy w Płocku roztrząsał w tych dniach ciekawą sprawę o zabójstwo z miłości.

W charakterze oskarżonego stał Bronisław Jastrzębski, młody człowiek w 21-ym r. wieku, syn zamożnych niegdyś rodziców, ostatecznie zaś niższy urzędnik akcyzy w Lipnie.

J. poznał w Lipnie rodzinę P. i w krótkim czasie zakochał się w córce domu Michalinie, która na uczucia młodzieńca odpowiadała wzajemnością.

Po przeprowadzeniu się rodziny P. do Szpetala dolnego nad Wisłą, J. postanowił utrwalić związek miłosny, oświadczył się i został przyjęty.

Pod nieobecność jednak narzeczonego w Szpetalu—J. bowiem pozostawał wciąż w Lipnie—Michalina zaczęła stygnąć w uczuciach, ulegała namowom i w końcu przyrzeczenie swoje cofnęła.

Dla J. był to cios stanowczy...

Odtąd w jego umyśle datuje zwrot psychologiczny, a raczej patologiczny, pod wpływem którego nieszczęśliwy naręczony nabiera przekonania, iż bez Michaliny żyć nie może, iż nie mogąc jej posiadać, musi zginąć, lecz zginąć razem z nią.

Decyzja ta szybko się utrwala, nabiera mocy i przechodzi w fazę czynu...

J. przybywa do Szpetala, tu dowiaduje się raz jeszcze, iż nadzieje jego są stracone, zbliża się jednak do ukochanej i wynajduje chwilę odpowiednią dla wykonania swoich planów.

Chwila taka wkrótce nadeszła...

J. wyszedł z państwem P. do kościoła i w drodze strzelił najpierw do Michaliny, a później do siebie.

Pierwszy strzał położył na miejscu nieszczęśliwą ofiarę, drugi chybił, lekko raniąc samobójcę.

Sąd okręgowy, nie wchodząc w roztrząsanie psychologicznych pobudek zabójstwa, skazał J. na 10 lat ciężkich robót i dożywotnie osiedlenie w Syberji.

Ze świata.

× **Feliks Białokórski**, niegdyś żołnierz b. wojsk polskich, następnie oficer armji pruskiej, później czynny uczestnik bitwy pod Miostawiem, do której rozstrzygnięcia wiele się przyczynił, potem więzień stanu w Moabie berlińskim, od r. 1850-go do późnej starości wizytator dóbr Ordynata hr. Krasieńskiego, zakończył życie w dniu 20-ym z. m. w domu swego syna w Koniechach w gub. wołyńskiej, w wieku lat 72.

× **Talent w sukmanie**. Paweł Kisielewski, syn ubogiego włościanina ze wsi Tolszczowa w powiecie lwowskim, obarczonego dziewięciorgiem dziatwy naczelnym gospodarstwem, okazał tak szczególną zdolność do rysunków, iż sejm galicyjski na zasadzie przedłożonych próbek jego rysunków przeznaczył 200 złr. na dalsze jego wykształcenie, jeżeli zostanie przyjętym do krakowskiej szkoły sztuk pięknych. Dyrektor tejże szkoły mistrz Matejko w porozumieniu z profesorem rysunków p. Szynalewskim orzekł, iż Kisielewski może być bezwzględnie przyjętym, jakkolwiek nie posiada żadnych studjów przygotowawczych, ukończył bowiem tylko szkołę wiejską w Tolszczowie. W opinji wyda-

nej przez Matejkę powiedziano, że Kisielewski „odznacza się sumiennem, pracowitem i drobiazgowem wykonaniem roboty, daje więc rekojmję, że będzie wytrwałym i pilnym uczniem.“ Może też z czasem z tego talentu w sukmanie wyrośnie polski Meissonnier...

× **Franciszek Krzymuski**. *Cleveland Herald* donosi o zgonie zdolnego dziennikarza tego nazwiska, którego artykuły drukowała dawniej *Nashville Banner*, a obecnie inne pisma. Krzymuski pochodził z Bostonu i był czystej krwi yankesem. Ożenił się w Europie z galicjanką, którą zawiózł do Ameryki. Rodzina jego ma osiadłość w ojczyźnie matki.

× **Porto osobowe**. Przed kilku laty w Anglii, a następnie w Niemczech podniesiono projekt zastosowania do osób podróżujących kolejami żelaznymi takiego systemu, jaki jest przyjęty w komunikacji pocztowej, w ten mianowicie sposób, że od każdego pasażera bez względu na przestrzeń jaką przebywa, byłaby pobierana stała opłata. Porto takie nadzwyczaj niskie spowodowałoby wzrost olbrzymi liczby pasażerów, wskutek czego, pomimo taniej ceny, koleje żelazne podgłębnie jak obecnie poczta ciągnęłyby niemałe zyski. Wszelkie jednak prywatne przedsiębiorstwa dróg żelaznych, pojawiając się rzecz po swojemu, postarały się ośmieszyć ów projekt tak w Anglii jak i w Niemczech, twierdząc, iż koszt kolejowe przy wymaganiach pasażerów nie dalyby się pokryć w żaden sposób w razie stałe oznaczonej i bardzo umiarkowanej opłaty. Przed rokiem *W. Allg. Ztg* podniosła ów projekt i umotywowala go wyczerpująco, a następnie w klubie austriackich urzędników kolejowych przyszło do dyskusji, na której myśl opłaty od osób przeszła zwycięsko. Udowodniono mianowicie, iż pojedynczy pasażer przebywa średnio 70 kilometrów, że zaś koszt kolejowe wynoszą zaledwie 15 centów, przedsiębiorcy zatem dróg żelaznych nie tylko mogą wychodzić na swoje przy ustanowieniu powszechnej 25-centowej opłaty, ale w razie zwiększenia się liczby pasażerów choćby tylko o 5% doskonale interesu robić będą. Przyznano i wykazano nawet, że dla komunikacji lokalnej, na odległość jednej lub kilku stacyj można by zmniejszyć portu do 10-ku centów od osoby. Wprowadzenie w czyn tej myśli przedstawia jeszcze wprawdzie pewne wątpliwości, przyznać jednak trzeba, że w danym razie tego rodzaju reforma miałaby pod względem socjalnym i ekonomicznym nieocenione znaczenie; wówczas bowiem dopiero koleje żelazne, które dotąd stanowią środek komunikacyjny przeważnie dla zamożniejszych warstw społeczeństwa, stałyby się ogólnem dobrem całego narodu—jednocześnie zaś urzeczywistniłoby się w praktyce prawo wolnego przesiedlenia się z miejsca na miejsce.

× **Jokaj** przerabia na scenę słynną swoją powieść „Człowiek złoty“. Dramat wystawiony zostanie po raz pierwszy w teatrze narodowym petersburskim.

× **Pamiętniki Heinego** nie ukazały się weale w miesięczniku *Von Fels zum Meer*. Wiadomość podaną przez dzienniki odwołuje stanowczo wydawca Speman.

× **Suppé** pracuje obecnie nad nową operetką „Scala“, której akcja rozgrywa się w Weronie.

× **Carmen Sylva** napisała libretto do opery „Neaga“ kompozycji szwedzkiego artysty Halleströma. Opera wystawiona zostanie niebawem w Sztokholmie.

× **Dohle**, słynny karykaturzysta londyński, długoletni współpracownik *Puncha*, zmarł w Londynie dnia 11-go b. m.

× **Lekarstwo przeciw cholerze** podobno skuteczne odkrył pewien amerykańczyk z Port-Louis. Daje on cierpiącemu 30 gran *ipecaacuany* i gdy środek wywrze znany powszechnie skutek, każe pacjentowi pić ile zdoła letniej wody. Tenże powinien wstrzymać się przez pewien czas od przyjmowania wszelkich pokarmów.

× **Fenomenalna igła**. Najciekawszym niezaprzeczeniem okazem na wystawie igieł w Sydenhamie—wystawa otwartą zostanie w lipcu r. p.—będzie igła ofiarowana królowej Wiktorji przez fabrykę w Redditch. Przedstawia ona miniaturową kolumnę Trojana z wyrzeźbionemi scenami z życia królowej. Nie dość tego—igła otwiera się i we wnętrzu jej mieści się jeszcze kilka igieł ozdobionych również misternymi wyrzeźbami. Wszystkie te cuda oglądać można jedynie za pomocą ostrego szkła powiększającego. Donosząc o tem, przypominają angielskie dzienniki o wizycie cesarza Wilhelma w fabryce igieł w Kreuznach. Monarcha dziwił się, iż w tak cienkich igłach z tak wielką precyzją uszka są wyrobione. Wówczas „majster od uszek“ uprosił u cesarza jeden włos z jego głowy i zrobiwszy w nim dziurkę, przewłókł nitkę i szczególniejszą tę igłę wręczył monarsze.

× **Nowy turniej bilardowy** rozpocznie się w tych dniach w Grand Hotelu paryskim pomiędzy p. Vignaux francuzem i p. Rudolphem amerykańczinem. Warunki będą te same co podczas turnieju między tymż p. Vignaux i Schaefer'em. Przypuszczają ogólnie, że i tym razem Vignaux odniesie zwycięstwo.

× **Mario** zgasył przed kilkoma dniami tenorzysta był wielkim ulubieńcem angielskiej publiczności. Królowa Wiktorja, na wieść o jego zgonie, telegrafowała do bawiacego w Rzymie kapelmistrza Casiusa, poleca-

jąc mu, iżby w jej imieniu złożył na trumnę Maria wieńiec i reprezentował ją na pogrzebie. Stosunek serdeczny, jaki łączył Maria z Grisi dał powód do powtarzanej obecnie przez wszystkie dzienniki anegdoty. Raz spotyka Rossini artystkę przechadzającą się po ogrodzie tuileryjskim w towarzystwie dwóch córeczek... Patrz—rzecz do idącego z nim razem przyjaciela—co za ładno „grisetki“—„Ejże—ten na to—ręczyłbym, iż to marjonetki“...

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

K. rs. 5 i szynel, bezimiennie rs. 1 i na szynel rs. 1, Franciszek Torzewski kop. 60, Bil szynel, Majwina S. z Łodzi rs. 3.

Dla najbiedniejszych.

Bezimiennie rs. 1, Z. rs. 2, T. R. rs. 1, S. P. rs. 3

Dla biednych na święta.

A. Z. rs. 5, A. W. rs. 1, A. Szpakowski rs. 1 k. 50. Na odnowienie kościoła św. Trójcy (po arsenale).

M. W. rs. 1.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

M. W. kop. 50.

— Karol hr. Zamoyski ofiarował rs. 150 na budowę gmachu Towarzystwa sztuk pięknych.

— A. T. rs. 5 z tych rs. 2 dla dwóch biednych wdów z dziećmi, a rs. 3 dla sierot na gwiazdkę na intencję otrzymania pociechy z dzieci.

— W dniu 18-ym b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci Kazia Trzebieckiego, składam rs. 2 na wilję dla chorych dzieci w warszawskim szpitalu dziecięcym.—T.

— Uczniowie zakładu naukowego prywatnego przy ulicy Nowy-Swiat, składają na wieczerzę wigilijną dla paralityków rs. 4.

— Do sklepu na rzecz kas rzemieślniczych przysłali za naszem pośrednictwem pp. Bukaty i Plewiński dwa portrety oleodrukowe Tadeusza Kościuszki, wykonane w ich zakładzie litograficznym, wartości rs. 4.

— P. Hipolit Majewski złożył na ręce komitetu bazarowego rs. 30.

— Znalezione w niedzielę na ławce w alei środkowej ogrodu Saskiego książka do nabożeństwa, złożoną została w kantorze naszej administracji.

Nekrologja.

† S. p. Leokadja z Głowińskich **Wojciechowska**, żona doktora medycyny, przeżywszy lat 45, opatrzona św. sakramentami, w dniu wczorajszym życie zakończyła. Pozostały mąż z dziećmi i zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 19 b. m., we środę, o godzinie 9-iej zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbyć się mające, a następnie na wyprawienie zwłok w tymże dniu o godzinie 3-iej po południu na cmentarz powązkowski. —4228—

† We środę, dnia 19 b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Franciszka **Kosińskiego**, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-iej zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4225—

† We środę, dnia 19 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Antoniny z Dąbrowskich **Wolle**, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 11-iej zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które siostra z siostrzenicą zapraszają. —4222—

† Za duszę s. p. Teofila **Rutkowskiego**, b. marszałka szlachty, odbędzie się w kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne, we środę, dnia 19 b. m. —4212—

† W dniu 20 b. m., we czwartek, za duszę s. p. Aleksandra **Królikowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie 10-iej zrana, na które zaprasza się przyjaciół i żyjących. —4224—

† W dniu 29 grudnia, o godzinie 11-iej zrana, odprawioną będzie wotywa, za duszę s. p. Wojciecha **Jastrzębowskiego**, w kaplicy N. Marji Panny, w kościele św. Krzyża, na którą syn zaprasza rodzinę i żyjących. —4213—

Z Cesarstwa.

Petersburg 16-go grudnia. — Jak donosi *Nowoje wremja*, w Petersburgu spodziewany jest wkrótce były minister wojny hr. Milutin. Przyjazd jego ma podobno związek z pewnemi zmianami, projektowanymi w składzie osobistym wyższej administracji wskutek choroby prezesa komitetu ministrów, sekretarza stanu, p. Rejterna.

Petersburg 16-go grudnia. — Wczoraj przyjechał z Berlina rosyjski pełnomocnik wojenny przy cesarzu Wilhelmie, książę Dolgoruki.

Petersburg 16-go grudnia. — *Nowoje wremja* czerpie z francuskich dzienników wiadomość, że kilku angielskich uczonych wystąpiło z instancją do prezydenta Grévy'ego o ulaskawienie z powodu noworoku ks. Krapotkina, odsiadującego karę w więzieniu.

Petersburg 16-go grudnia. — W Charkowie, jak donosi miejscowy organ, aresztowano fałszerza dwudziestopięciorublowych papierów bankowych. Fałszerz nazywa się Władysław. Wraz z nim przytrzymano trzech włóściarzy, dopomagających mu do wypuszczania banknotów w obieg.

Petersburg 16-go grudnia. — *Nowosti* w przeglądzie politycznym, przytoczywszy twierdzenia gazet berlińskich o podróży niemieckiego następcy tronu do Madrytu i Rzymu, gdzie ma odwiedzić króla Humberta i Papieża, niezupełnie chcą wierzyć ich objaśnieniom. „W polityce, powiada petersburski dziennik, zarówno jak i w innych sferach działalności ludzkiej, jeden fakt z nieubłaganą logiką prowadzi do drugiego. Wprost z niego wypływa. Bywają wprawdzie wyjątki, zdarza się mianowicie, że logiczny łańcuch faktów nagie się zrywa, ale to już, jak np. w danym wypadku, dowodziłoby wprost fundamentalnej zmiany okoliczności. Tymczasem cele, do których obecnie dąży rząd niemiecki, postawione były silną i doświadczoną ręką, która nigdy nie zadrżała wobec najskrajniejszych następstw swojej inicjatywy. Książę Bismarck uznaje ligę pokoju za niezbędną i oddawna już patrzymy na to, jak ona szybkimi krokami zbliża się do celu. Nadto dla wewnętrznego wzmocnienia cesarstwa niemieckiego potrzebnym mu jest teraz sojusz z klerikalami, a raz uznawszy go za potrzebny, naturalnie nie cofnie się przed największymi ustępstwami, w rodzaju pokornej pielgrzymki do Kanossy. Książę Bismarck, to charakter tak silny, potrafił on wlać we wszystkich tak mocną wiarę w to, że będzie musiał przeprowadzić swoje plany, że nawet tak drażliwy krok, jak wędrówka do Kanossy, będzie poczytanym tylko za manewr wojenny, który przyniesie nowe zwycięstwo. Tak na rzeczy patrzeć będzie wielu. My wszelako sądzimy, że pogląd ten bynajmniej nie wyczerpuje kwestji. Być może, że ks. Bismarck i jego stronnicy wierzą w swój talent strategiczny i że cofając się potrafią zadać nowy cios przeciwnikowi. Ale kto jest owym przeciwnikiem? Wiemy, że jeszcze do niedawnego czasu był nim papież; ale żeby nim był jeszcze i teraz, tego naturalnie nikt nie powie. Dawni przeciwnicy nieznacznie zbliżają się ku sobie i wcale nas nie zadziwi, jeżeli pewnego pięknego dnia okażą się wiernymi sprzymierzeńcami: inni słowy, jeżeli protestanckie Niemcy będą szły ręką z ręką z papieżem rzymskim. Kto nie idzie naprzód, ten, jak wiadomo, cofa się wstecz, a ten kto nie chce połączyć swojej sprawy ze sprawą postępu, niechybnie musi się rzucić w objęcia przeszłości z jej przestarzałymi i przeżyłymi siłami. Wiele państw europejskich doświadcza obecnie na sobie całego znaczenia tej pracy.

Ostatnia pocztą

„Kurjera Warszawskiego”

Stanisławów 17-go grudnia. — Dr. Ignacy Kamiński wybrany został przy nowym ukonstytuowaniu się rady miejskiej burmistrzem jednogłośnie.

Paryż 16-go grudnia. — *Temps* zaklina rząd, aby dokładnie rozważył, jak wielkim powinien być korpus tonkiński aby sprostował rzeczywiste potrzeby. Jeszcze cieszy się rząd zaufaniem wszystkich stronnictw, wszakże nie powinien liczyć zbyt na cierpliwość ich w obec nerwowego rozdrażnienia w jakim się kraj znajduje. Uderza to, że minister wojny sam nie czyni żadnych przygotowań, pozostawiając wszystko ministrowi marynarki. Niektóre pisma przypuszczają, że jen. Campenon przeciwnym jest wyprawie.

Paryż 17-go grudnia. — *Figaro* donosi: że ks. Napoleon ubiega się o krzesło deputowanego z Barbezieux.

Rzym 16-go grudnia. — Syndyk Rzymu, książę Torlonia, wydał odezwę z Kapitolu, wzywającą obywatelstwo do poważnego i serdecznego przyjęcia niemieckiego następcy tronu, który przybywa spość ścisłej węzły pomiędzy obu narodami tudzież rodzinami panującymi. Książę zostanie w Rzymie do czwartku.

Frankfurt 16-go grudnia. — Wczoraj o godzinie 9 ej wieczorem, biskup limburski dr. Piotr Blum powracając z wygnania, odbył tu wjazd przy odgłosie dzwonów. Orszak biskupa składał się z dziewiętnastu karet. W katedrze odbyło się nroczyste nabożeństwo. Jutro biskup odjeżdża do Limburga.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego”

Paryż 18-go grudnia.

Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych Ferry odczytał depeszę z Tonkinu z dnia 10-go

n. m., sygnalizującą rozpoczęcie ataku admirała Courbete na Sontay. Mandaryni anamitańscy w Hue zamianowali nowego cesarza, który zaniósł prośbę do Pekinu o pomoc przeciw francuskiemu najazdowi. Izba uchwaliła nowy kredyt, tudzież projekt telegrafu podmorskiego z Saigunu do Tonkinu.

London 18-go grudnia.

Na onegdajszym meetingu w Nowym Jorku Most zakończył swoją mowę okrzykiem: „Niech żyje komuna! Niech żyje dynamit!”

GIEŁDA.

Dnia 18-go grudnia 1883-go roku

Jak zwykle w dzień uroczystości dworskiej nie ma dziś ceduły urzędowej.

Co do samych czynności giełdowych to odbywały się pod wpływem niby nieco lepszych szacowań z Berlina, z kąd donoszono o zamiarach płacenia, a przynajmniej żądania za 100 rs. 197.50, czyli o 25 fenigów wyżej niż wczorajsze notowania urzędowe.

Unas — jak ciągle w obecnej porze nienormalnej obroty wekslowe odbywały się po różnych cenach, stosownie do dobroci papieru i powagi podpisu. Wogóle usposobienie zdawało się być nieco korzystniejszym. Żadne alarmujące pogłoski nie niepokoiły giełdy.

Kursa przeciętnie pozostały niezmienione.

Za weksle długoterminowe na Berlin do 50.77½, a nawet i trochę wyżej płacono, za krótkoterminowe 50.75 do 50.77½. Żądanie 2½, do 5 kop. wyższe, czyli o drobnostkę od wczorajszych niższe.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych obrotów nie dokonano.

Na London jak wczoraj 10.28 a może i 10.28½ płacono. Żądanie 10.29 o 1 kop. na 1 f. st. niższe od wczorajszego.

Na Paryż po 41 za 100 fr. osiągnąć było można, ofiarowano po kursie wczoraj żądanym.

Na Wiedeń również o drobnostkę niżej.

Papiery w ogóle nie miały chętnych odbiorców, to też obniżyły się nieco w kursie.

Listy likwidacyjne bez ruchu 88.40 i 88.20 za większe i mniejsze żądano. Za pożyczkę wschodnią 91.75 również żądano tylko — lecz do transakcji nie doszło.

Nieznaczna ilość sztuk pożyczki premjowej 1-ej emisji po 210½ sprzedano.

Listy zastawne ziemskie obniżyły się znacznie. Kupowano listy serji I-ej lit. A po 100.15 z początku, później zaledwie 100.10 i to z trudem płacić chcieli. Małe po 100 ofiarowywano. Serji III-ej lit. A również 100 w żądaniu — płacić chcieli po 99.90.

Listy miejskie również słabiej, serji IV-tą po 92 bezskutecznie ofiarowywano.

Łódzkie bez ruchu.

Akejami żadnych interesów nie robiono.

Godzina 12½. Usposobienie bez zmiany. Za weksle długoterminowe na Berlin — dobre — 50.77½ osiągnąć można.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Wileńskiego dnia 18-go grudnia 1883 roku.

Targ dzisiejszy uważać można za dalszy ciąg wczorajszego. Stan rzeczy nie zmienił się. Dowoży dosyć znacznie, choć kupna żadna i żadne ziarna — oprócz wyborowych gatunków pszenicy i żyta — to jest tych, których wcale nie ma od pewnego czasu — nie jest poszukiwane.

Kupowano wprawdzie trochę, ale tak jak z musu i tylko wyłącznie na konsumcję miejscową. Usposobienie było bardzo słabe.

Pszenicy gatunki średnie ofiarowano z próbek osiłą prawie nie nie przybywa — było około 800 korcy. Sprzedawano je po 9 rs. do 9 rs. 30 kop. za korzec, nieco gorsze 8 rs. 25 kop. do 8 rs. 70 kop. za ledwie osiągały. Gorszych wcale nie kupowano.

Żyta 500 korcy wystawiono na sprzedaż i sprzedano średnie dobre polskie po 6 rs. do 6 rs. 15 kop. za korzec. Również gorsze i z przyczyny samej pogody wilgotnej ziarno nie znalazło nabywców.

Owsa niewielkie ilości — razem 50 korcy po 2 rs. 85 kop. do 3 rs. rozkupione. Towar włóściński nie szczególnie.

Na inne ziarno nie było pokupu.

Około 100 korcy jęczmienia po 5 rs. 40 kop. ofiarowywano. Po tej cenie nie było jednak amatora, tembardziej, iż gatunek ziarna wysokości żądań nie odpowiadał.

Toż samo da się powiedzieć o grochu, którego 200 korcy dowieziono i żądano za 7 rs. 80 kop. do 8 rs. za korzec. I tu do transakcji nie doszło.

Siana i słomy dowóz mierny. Pomimo to ceny przystępne. Za pud siana 33—50 kop., pud słomy 30—35 kop. płacono.

J. Wł.

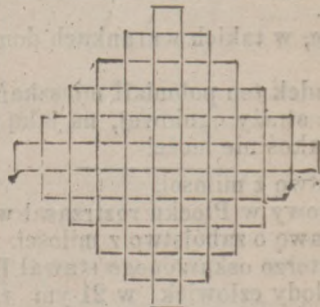
WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 17-ym grudnia roku 1883-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Zgoda. Bagnicewska. — Chmielna 43, Jan Nowinski. — Tamka 39, u Pełowski, Wennekiej, — Róg Kruczej i Hożej 13a, Kantor Makulec Bietkowskiemu. — Minkiewicz. — Hotel Nord Nowolipki, dla Herzberga. — Goldstein, Dzika 29. — Chamie Uberbaum. — Hotel Venedig, Mikuciński. — Hotel Saski 58, Arnold Górkowski. — Ulewskiemu. — Edward Reichmano. — Franciszkańska, Hotel Haramon. — Orla nr 6 mieszk. 10, Lawrentiew. — Hotel Victoria, Dyrektor Meyer. — Żółwia 18, Ofcyna. — Sanel Kantorowicz, Świętojerska. — Teodor Wasiliew. — Chmielna 31. — Dombrowskiej. — Haskel Rothbard, Bonifraterska 4a.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

LAMIGŁÓWKA KRYSTAŁOWA.



W załączonej figurze rozstawić 11 wyrazów tak, abyś słodkowie rzędy poziomy i pionowy stanowiły nazwisko znakomitego śpiewaka polskiego.

Znaczenie wyrazów:

1) spółgłoska, 2) zwierzę, 3) jarzyna, 4) miasto polskie, 5) wyspa w Ameryce, 6) wyraz wzięty za zadanie, 7) jeden z nowszych prądów filozofji, 8) sławny filozof, 9) rzeka, 10) miara francuska, 11) samogłoska.

Grzegorz Piekarski.

Rozwiązanie zadania konikowego zamieszczonego w nrze 319b.

Kiedym bliźniemu odsłonił myśl chorą,
I wątpliwości raka, co ją toczy,
Zły wnet niecierpka ratował się skórą,
Dobry zapłakał, lecz odwrócił ocr.
Lekarzu wielki! Ty najlepiej widzisz
Chorobę moją, a mną się nie brzydzisz!

(Wiersz Mickiewicza z „Rozmowy wczorajnie”).

Dobre rozwiązanie nadesłali: pp. F. Hermanowski, W. Wiśniakowski, S. Polaczek, F. Legotke, Stanisław Maszadro, Salomea, Rafał, Herc i S. Z. Hufnagelowie.

Rozwiązanie zadania algebraicznego zamieszczonego w nrze 323.

Pierwotny kapitał kupca 20,000 rs., wspólnika 30,000 rs. Dobre rozwiązanie nadesłali: pp. J. Teitelbaum, J. Amsel, M. Amsel, S. Z. Hufnagel, Rafael Hufnagel, Jerzy Flatau, Adolf i Henryk Lustberg, Herc Hufnagel, Mikołaj Kazimierzowski, D. H. Farbstein.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **Panu Władysławowi Rap...** — Nie znając tytułu dzieła z cech ogólnych, przez pana podanych, nie możemy go oceniać. W tej epoce wychodziło już dość książek, w każdym razie są one białymi krukami. Radzimy po wskazówce udać się do ks. Wł. Knapieńskiego, który w tym przedmiocie wybory jest znawcą.

— **Panu St. O.** — Co do pierwszej kwestji, to czyż doprawdy w okolicy, którą sz. pan zamieszkuje, jest takie mnóstwo koniakradów i rozbójników, iż oni to właśnie tworzą „ludność miejscową”? Co do drugiej zaś, to jest to sprawa tak już na wszystkie strony obgadana, tak wszystkim znana, iż chyba nie nowego nie da się o niej powiedzieć. Zresztą — fakty, mogące ją charakteryzować, zawsze chętnie drukujemy.

— **Panu S.** — Dla uniknięcia wszelkich nieporozumień upraszamy pana o pisanie wyrazu kradzież przez *z* a nie przez *rz*.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— **Panu L. D. pod Krzywdą.** — Pociągi, które sz. pan wymienia, nie zabierają niestety ani gazet ani listów.

TEATR.

WIELKI. Dziś: „Hugonci”. Jutro: „Pocziwi wieśniacy”. — **SALE REDUTOWE.** Dziś: „Cudzoziemiec”. — **MAŁY.** (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Pierścien rodzinny”. Jutro: „Wesele Oliwety”.

3182

Cena okowity:
z dnia 18-go grudnia 1833 roku.
Cena okowity nieuregulowana. Uspсобieni
ku zaіссе

Ostatnie wydawnictwa Księgarni i Składu Nut LESMANA i ŚWISZCZOWSKIEGO

w Warszawie, ulica Mazowiecka № 14.

GARANOWSKI J. J. Słownik angielsko-polski i polsko-angielski. — Cena każdego rs. 2.
— **Rozmowy angielsko-polskie.** — Cena kop. 50.
— **Vademecum de la langue française,** aprobowane przez Senatora Litwygo. — Cena kop. 60.
BEM A. G. Zarys wykładu mowy polskiej. — Część I zawierająca Gramatykę, wydanie kieszonkowe. — Cena w oprawie kop. 60.
BOGACKI F. Istota zjawisk psychicznych, Studium psychologiczne. — Cena kop. 40.
CORNELIUS NEPOS — tekst, tłumaczenie dosłowne i wolne, oraz uwagi gramatyczne i historyczne, opracował St. Sobieski. — Cena rs. 1 kop. 80.
Dr FOURNIER ALFRED. Syfilis i małżeństwo, tłumaczył z francuskiego za upoważnieniem autora Dr A. Elsenberg. — Cena rs. 1 kop. 20.
KONOPNICKA MARJA. Wrażenia z podróży. — Ischl. Wenecja. Werona. Rovereto. — Cena rs. 1 kop. 20.
LANGE F. A. Historia Materializmu i krytyka jego znaczenia w teraźniejszości, tłumaczyli z niemieckiego A. Świętochowski i F. Jesierski, 2 tomy. — Cena każdego rs. 3.
SCHAEFFLE Dr A. Kwestie Socjalizmu, tłumaczył z niemieckiego H. Kohn. — Cena kop. 50.
Dr WIEL. Kuchnia dyjetetyczna, z dodatkiem o przyrządzaniu pokarmów dla rozmaitych chorób; tłumaczył z niemieckiego i do warunków miejscowych zastosował Dr Polak. — Cena kop. 50.

Wydawnictwa na Gwiazdkę:

CARPAUTIER MARJA-PAPE. Powiastki i Nauczki, tłumaczyła z francuskiego i dla dzieci polskich zastosowała E. H. — Cena w oprawie kop. 80.
BUCKLEY ARABELLA. Czesy w krainie wiedzy, popularne wykłady z nauk przyrodniczych, tłumaczenie z angielskiego, wydanie ozdobne z licznymi drzeworytami. — Cena rs. 1 kop. 80 i rs. 2 kop. 20.
LIRA POLSKA. Miniatury zbioru wyborowych poezji polskich, opuszcilo prase tomików 5. — Cena każdego kop. 30, w ozdobnej oprawie kop. 50. 3250

KSIEGARNIA

Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA,

otrzymała na skład główny:

JACUŚ,

Komedja w czterech aktach, przez

Edwarda Lubowskiego.

Cena 75 kop. 3183r

PSZCZELARZ

Czasopismo miesięczne ilustrowane dla pasieczników. Wychodzi pierwszego każdego miesiąca, objętości 1 i pół arkusza. Redaktor Dr K. Krasicki w Gnieźnie. Przedpłata na rok 1884 wynosi w Warszawie rs. 2, na prowincji rs. 2 k. 40. Skład i główna ekspedycja na Kr. Polskie i Cesarstwo w księgarni G. Sennewalda w Warszawie ul. Miodowa № 4. 3242

Nowość!

Najpiękniejszy Podarek na Gwiazdkę
ALBUM

Stalorytów Znakomitych Galeryj, jest to duży ozdobny Album z płytami angielskiego, zawierający 25 szt. najpiękniejszych stalorytów, sławnych obrazów: Raphaela, Murilla, Tiziana, Angella, Van-Dycka, Rembrandta, del Sarto, da Vinci, Rubensa i wielu innych. — Cena Albumu rs. 3, większe 3.50 i 5 rs., oraz do 50,000 rozmaitych stalorytów, od 5 kop. do 30 rs. za szt.

w Księgarni, Składzie Papieru i Rycin
B. BOLCEWICZA,
Saski plac № 5, róg Królewskiej. 4677

"IZRAELITA"

na rok 1884.

Cena kwartalnie w Warszawie rs. 1 kop. 60, na prowincji z przesyłką rs. 2. Redakcja i Ekspedycja Zielna № 18. 3228R

Księgarnia i Skład Nut

E. WENDE i S-ki,

Krakowskie-Przedmieście № 9, (róg Królewskiej),
poleca na

GWIAZDKE

obfity wybór książek dla młodzieży i dorosłych, w ozdobnych wydaniach i bogatych oprawach, książek do nabożeństwa, klasyków, oraz nut pięknie opracowanych, atlasów geograficznych, globusów, gier towarzyskich, łamigłówek, jak również w wielkim wyborze, Budownictwo z kolorowych cegiełek itp. 4838

Anatomja opisowa

ciała ludzkiego, podług Józefa Hyrtla, przez **Dr A. Neugebaura,** 2 tomy z drzeworytami, cena rs. 3. — Osobno Tom II. Nauka o wnętrznościach, z 102 drzeworytami, rs. 1, jest do nabycia w księgarni A. Rosenweina, ul. Mazowiecka № 2, w Warszawie. 3111R

CUKIERNIA

FR. DAUSZ,

Bielajska, róg Długiej № 18.

Poleca Struclle znane ze swej dobroci w różnych gatunkach fiut kop. 25 i 30. Cukrów deserowych kop. 50. Wielki wybór Cukierków do choinek. Wzrostko po cenach jaknajniższych. 4353 Z szacunkiem, F. Dausz

Dla chcących wejść w korzystny interes z pracą i kapitałem

R s. 25,000.

Fabrykant mający zbyt, zapewniony w Królestwie i Cesarstwie na rs. 36,000 przez del-credere, dla zwiększenia produkcji poszukuje wspólnika, przeważnie chemika. W razie jeżeli do 1 stycznia r. p., nie znajdzie się reflektant, nie będzie winą fabrykanta, że wspólnikiem zostanie cudzoziemiec. — Śliska № 5e, m. 3. Wiadom. od 9—12 rano. 4772

Do sprzedania

ALGIERKA

cała podszta doborowemi **Elkami Amerykańskimi,** za rs. 400. — Tamże do zbycia komplet rylców drzeworytniczych. — Wiadomość: Sienna № 15 A, mieszkania № 7, od 8 do 10 rano. 4832

!Ważne dla Dam!

SPECJALNA FABRYKA GORSETÓW
pod firmą

„Marie,”

ulica Wierzbowa róg Nicałej, dom hr. Krasieńskiego.

Wielki wybór gorsetów faszbinowych, podług najnowszych fasonów paryżskich. Gorsety atlasowe w różnych kolorach, jakoteż leniuzki i dla osób pozostających w odmiennym stanie. Dla pensjonarek wyrabiają się gorsety do prostego trzymania się. Obstałunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin. Ceny bardzo przystępne. 3052R

Chodniki od 22¹/₂ kop.

WYPRZEDAŻ

różnych cerat

w Składzie Obić Papierowych

S. Weissgolda,

ulica DŁUGA № 17,

róg Miodowej. 4309

Chodniki od 22¹/₂ kop.

PANNA

kompletnie uzdolniona do kroju sukien, potrzebna jest zaraz. Wiadomość Nowogrodzka № 23, miesz. 14, od godziny 4ej do 6ej wieczorem. 4874

Do wynajęcia od 1-go Stycznia

SKLEP

z 3-ma przyległymi pokojami i kuchnią, z bardzo korzystnym miejscem na Restaurację, gdzie od 25-u lat takowa egzystuje, do tegoż lokalu należy podwórze zajezdne, t. j. za Wolskimi Rogatkami przy ulicy Wolskiej pod № 21. Wiadomość w domu sąsiednim w składzie wódek № 19. 4871

Węgla Kamienne

z najlepszych kopaliń po cenach najbardziej przystępnych, sprzedaje

L. J. Regelman.

Obstałunki przyjmują się w kantorze: ul. Twarda № 47 i telefonem. 4511

REPREZENTACJE
FABRYK
Pierwszorzędnych,
315R przyjmują
Dom komisowo-handlowy,
odbijający bez przerwy
podróż po Cesarstwie,
gdzie posiada rozległe i
wyróżnione stoki. Kef-
rencyje najlepsze. Łaska-
wa oferty i adresy upra-
szone są nadawać „posie-
resztant lit. M. S. S.”

Na Gwiazdkę!

Koldry gotowe, od rs. 5.80, tybetowe od rs. 7.50. — Wata z własnej fabryki, przyjmują się Koldry do zycia. — Podwal № 7. **R. Koecher.**

W Pracowni Sukien i Okryć damskich
W. Ciszewskiej,

sprzedają się Suknie gotowe czarne kaszmirowe od rs. 17, tudzież udziela się lekcje kroju systemu francuskiego i Głodzińskiego, oraz przyjmują się panienki na stałe z prowincji. Nowy-Swiat № 18. 4839

DOM

w Częstochowie do sprzedania, przy ulicy Ogrodowej № 57a. Placu około 2,500 łokci, front murowany, parterowy, 6 okien i brama, dwie oficyny drewniane. — Cena rs. 5,000. Wiadomość na miejscu. 4777

Suma hipoteczna

2,200 rs. umieszczona w Warszawie, płatna za 10 miesięcy, z wszelkimi rygorami, na 20% do odstąpienia. Wiadomość w kancelarii rejenta p. Soboleskiego. 4867

Na Gwiazdkę!!

Carnitury dzieciinne,

amatorskie, bardzo ładne, oraz Szafy, Stoły, Biura i Szafki nocne do sprzedania. — Daniewiczowska № 6, u stolarza. 4841

Ktoby miał do zbycia

Kasę ogniotrwałą.

używaną, dużą, pojedynczą lub dubeltową, raczy się zgłosić do Intendenta Klubu Myśliwych, róg Saskiego Placu i ulicy Królewskiej. 4828

W Ujeżdżalni

Bogumiła Krause
są do sprzedania

40 koni wierzchowych,

rozmaitej rasy i maści, doskonale wyjeżdżonych, jakoteż 8 powozowych rosłych koni i kilka źrebiąt rasowych. Za ukryte błędy firma gwarantuje. 4770

Są do sprzedania

Faeton nowy,
Sanki petersburskie i Bryczki parokonne i pojedyncze. — Chłodna № 29. 4804

!!Na Gwiazdkę!!

dla uczącej się młodzieży najstosowniejsze

Lokomotywki i Lokomobili

parowe, działające za pomocą lampki spirytusowej i Fontanny po nader niskich cenach wyrabia i posiada w wielkim wyborze 4768

M. Crodziński,

MECHANIK,

Warszawa, Nowy-Swiat № 58, w podwórzu, 3 dom od rogu ul. Ordynackiej.

Piekarnia Wiedeńska

w Grodzisku, dom Ptaszyńskich.

Przy nadchodzących świątach zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż wszelkiego rodzaju dostawie pieczywa gotowego, tak ciast jakoteż i strucl, a także przyjmuję do wypieczenia. — Z szacunkiem **Rusch.** 4875

Na Gwiazdkę!

Petersburski Magazyn

Nowy-Swiat, wprost statui Kopernika i nowo-otworzona Filja, **Marszałkowska № 62,** w bliskości Saskiego Ogrodu, poleca Sz. Publiczności najwiękzy wybór krajowych i zagranicznych

Zabawek i Zajęcia

DLA DZIECI,

Ceny najniższe w Warszawie. Wielki wybór ozdób do choinek, kartonów, latarek, gwiazd, świec parafinowych, różnokolorowych, lichtarzyków, salonowych fajerków, bengalskich ogni, etc. Wszelkie kosmetyki, St.-Petersburskiego Chemicznego Laboratorium i znanych zagranicznych firm. Dla zmniejszenia natłoku, w Niedziele d. 16 i 23 Grudnia Magazyn będzie otwartym 4711

KOLDRY

tyftkowe, od rs. 5.85, tybetowe, od rs. 8, z atlasu jedwabnego, od rs. 14; Materace z włosu, od rs. 15; sprężynowe, od rs. 12. Handluje rabat. — Nowy-Swiat № 46, u **K. Szwemberger.** 4213

Lekcje Tańców

udzielam u siebie i po domach prywatnych. Elekoralna № 28. — **W. Puchalski.** 4726

TAPICER

po praktyce za granicą, przyjmuje wszelkie roboty. Jako początkujący upraszam WW. PP. o względy, a mojem staraniem będzie gustowne, trwałe i punktualne wykonywanie robót po cenach możliwych. Wspólna № 13a. 4797 **A. SIKORSKI.**

Na Gwiazdkę!

Magazyn Nowości na ulicy Wspólnej № 13, przy rogu Kruczej, pod firmą **Józefa i Sp.,** otrzymał z Francji świeży transport Kaszmirów, zupełną wyprzedaż Flaneli, Galanterji, Krawatów, Żabotów, Haftów, Koronek, Wstążek i t. p. i sprzedaje takowe po cenach stałych najtanszych. 4854

Bilet uwalniający od wojska

jest do sprzedania. Wiadomość u **Głuchowieckiego, Dzika № 15,** w mieszkaniu p. Berkowicza, od godz. 10—12 rano i od 5—7 wieczorem. 3099R

Za cenę niepraktykowanie, niższą z powodu interesów familijnych do sprzedania każdego czasu na bardzo korzystnych warunkach.

APTEKA

w Błaszach, za rs. 8,500. mająca obrotu do 4,000 rs. w okolicy ludnej i bogatej, odległa od Kalisza mil 4, od Siemradza mil 3. Interesanci raczy się zgłosić do właściciela apteki **Ignacego Bleszyńskiego** b. Adwokata, do Błasz. 3229R

!!!Na Gwiazdkę!!!

konie i koniki dla dzieci. Królewska № 25. 4796

Dywany Wschodnie

Perskie i Bucharские,

sprzedają się w wielkim wyborze, po cenach niskich, w magazynie mebli Załęskiego i S-ki, ulica Marszałkowska № 63. 4752

SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH z najlepszymi sztucznymi zamkami **ROBERTA BOHTE,** W WARSZAWIE NOWY-SWIAT dom własny Nr 38.

NAGRODY i MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
London	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 560

SKŁAD SZKŁA Kryształów, Porcelany i Fajansu, SZYB DO OKIEN

przy rogu ulic: Rymarskiej i Senatorskiej Nr 471^a (2),
w domu JW. Hr. Przeździeckiej,

zaopatrzony został w znaczny wybór szkła, kryształów, porcelany, fajansu i t. p. artykułów, oraz rozmaite świeże artykuły, mogące służyć na podarki kolendowe, wszystko z pierwszorzędných fabryk zagranicznych, po cenach bardzo umiarkowanych. — Poleca także szkło i kryształy z fabryki krajowej w Sosnowicach

Józef Petrych i S-ka.



poleca zaszczycone medalem srebrnym na ostatniej Wystawie w Amsterdamie

Wina naturalne

które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.

Wina Szampańskie

nieustępujące zagranicznym, od rs. 1 do rs. 3 za butelkę. Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następujących składach:

p. Bartolda, Marszałkowska Nr 50.
p. Rafalskiego, Czernałkowska Nr 6c
w Składach Merkurego.

w Płocku u p. H. Wasserzuga.
we Włocławku, u p. M. Kochanowicza, Stary-Rynek.
w Ostrowiu gub. Łomżyńsk. u p. Goldmana. 2645R

Zlecenia na prowincję upraszamy wprost do naszego kantoru przysłać, gdzie takowe bez zwłoki, za zaliczeniem (Nachnahme) wykonywane będą. Cenniki rozsyłamy na żądanie franco

OLIWA NICEJSKA,

Octy stołowe i Essencja Octowa Frankfurtska,
znajdują się w znacznych zapasach w

Składach Materiałów Aptecznych

LUDWIK SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny Nr 464/5 obok kościoła PP. Kanoniczek i ulica Marszałkowska Nr 52, pomiędzy Świętokrzyską i Rysią,

Ceny przystępne, — Towar wyborowy.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



„Calotechnikon” czyli „Talizman piękności”.

To ogłoszenie chętnie przyjmajcie Panie, oprócz przyjęcia jednak, potrzeba załączony przepis odczytywać codziennie. Zdrowiu, czystości i świeżości cery pomagać, jest potrzebą konieczną i miłą, środek ten jedyny w świecie, niszczy bezpowrotnie wszelkie

Plamy, Liszaje, Węgrzy, Opaleniznę, a nawet Pielę posługując dla obojga płci bez różnicy wieku i przedziwnej świeżości oblicza. — Sprzedaż w Warszawie, w Składach Materiałów Aptecznych, pp.: A. F. Galle, Krakowskie-Przedmieście Nr 15, Leonarda Ziemińskiego, A. M. Sierżputowskiego, Krakowskiej Nr 31, w składach perfumeryjnych Aleksandra róg ulic Królewskiej i Marszałkowskiej Nr 83, Karola Smosarskiego, róg Długiej i Bielańskiej Koch, Krakowskie-Przedmieście Nr 1, Teofila Szulca Bielańska Nr 43, Aleksandra Lipińskiego, Tłomackie Nr 9, w obojdwóch Magazynach Strojów Julji S., Długa Nr 10, w składach galanterijnych Juliusza Glück, Plac św. Aleksandra Nr 12, E. Rudzińskiego, Rymarska Nr 5 i w wielu innych Magazynach i Aptekach. Cena kompletu większego rs. 3, mniejszego rs. 2, za opakowanie i przesyłkę 50 kop. dołącza się.

Fabryka i Główny Kantor Calotechnikonu, Leszno Nr 18.

VAN DER TURAWA.

Z powodu powziętego zamiaru otworzenia sklepu, urządziłem w mieszkaniu **ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ**

BIŻUTERJI złotej i srebrnej, pochodzącej z dotychczasowych zapasów, z której korzystać radzę

PIERŚCIONKI złote z próbą od rs. 1.20.

OBRAZKI dukatowe 94 i 56 pr., wykonczam w ciągu jednej godziny.

Nowy-Swiat Nr 59, gdzie fotografia p. Brandla, mieszkania Nr 15. — **Henryk Juwiler.**

Folwark Siemieniczki,

odległy od miasta Kutna wiorst 10, gleba przeważnie pszenna, w malej części żytnia klasy 1, z odpowiednią ilością jak dwukrotnych i inwentarzy, kopalnia torfu. — Rozległość ogólna wiorst 20 1/2. — Wiadomość przez Kutno w Siemienicach i u Adwokata Przyśięgłego L. Wrotnowskiego w Warszawie, przy ulicy Królewskiej pod Nr 35a zamieszkałego. 3258 R

Z powodu wyjazdu do sprzedania **Fortepian Wiedeński**

i różne MEBLE, t. j.: Salon, Szafy, Komody, Kredensy inne. — Nowy-Swiat Nr 14, mieszkania 11. 4878

Na Krakowskim-Przedmieściu, wprost gmachu Dobroczynności Nr 53, do wynajęcia od 1-go Stycznia 1884 roku

Sklep duży

z oknem wystawowym, z przyległymi pokojami lub bez takowych. — Wiadomość u rządcy domu na miejscu. 4884

Suknia Paryzka

nowa za rs. 170 i **SOFA** za rs. 75. — Plac Ś. Aleksandra Nr 12, m. 3. 4880

Ogłoszenie.

Zarząd Okręgowy Intendencji w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) roku 1883/4 odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja stanowiąca, głosna i przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż będących w wiedejskiej Intendencji Warszawskiej i przechowywanych się w Brześciu Litewskim, butów gotowych, na podwójnej podeszwie, par 8,753. Buty takowe oszacowane są na rs. 2625 kop. 90.

Ogłoszenie szczegółowe o tej licytacji wydrukowane zostało w „Dzienniku Warszawskim”, niezależnie zaś od tego odczytanem być może, wraz z warunkami sprzedaży dotyczącymi, w Zarządzie Intendencji w Warszawie i w Kancelarii zwiniętego Składu potrzeb wojskowych w Brześciu Litewskim, każdodziennie w godzinach posiedzeń biurowych. 3259r

Porter angielski

1/2 butelki po kop. 30, w HANDLU WIN **F. WYSZOMIRSKIEGO** GRANICZNA Nr 11. 3237R

MAGNEZYT, MAGNEZYĘ, GRAFIT,

Szpat w sztukach i dobrze zmielony,

Capat mortuum, dostarcza po cenach niskich.

Frankenstein na Szlaku. 3176 R

HENRYK BRUCK.

OGŁOSZENIE.

W leśnym majątku „Dmitrow”, położonym nad rzeką Narwą, przy wsi Orzechowie gminy Pomiechowo, pow. Płońskiego, gub. Płockiej, 19 (31) Grudnia 1883 roku, w Poniedziałek, o godzinie 11 rano, w obecności plenipotenty właściciela majątku i zarządzającego temi lasami, odbywać się będzie publiczna licytacja (in plus) na sprzedaż drzewa rosnącego na trzech kolejnych częściach, z lat 1881, 1882 i 1883 i na leśnej osadzie (tej ostatniej przestrzeni piętnaście morgów) przypadających do wycięcia stosownie do planu gościnnej sprowadzonego przez Ministerstwo Dóbr Państwa 20 Czerwca 1883 roku, od szacunkowej sumy **dziesięć tysięcy sześćset czterdzieści cztery ruble sześćdziesiąt cztery kopiejki** (9644 rs. 64 k.)

Osoba utrzymująca się przy licytacji obowiązana będzie złożyć całkowitą sumę, za którą ona nabyła drzewo, a to na ręce plenipotenty właściciela majątku i to nie później, jak w dni dwanaście, od czasu odbycia się licytacji, to jest do dnia 31 Grudnia 1883 r. (12 Stycznia 1884 r.). — Szczegółowe warunki o tej sprzedaży drzewa w obrębie leśnym Dmitrow mogą być przejrane każdodziennie w osadzie leśnej Dmitrow u Zarządzającego temi lasami Radey dworu Swierzyńskiego. — Płock 15 (27) Listopada 1883 r.

3082R Plenipotent właściciela majątku Okręgu Dmitrow, R. Radea Stanu K. Müller.

Ostrzeżenie.

Z tytułu weksli i rewersów niewłaściwie wystawionych przez syna mego Władysława Schramma na imię moje, a żyrowanych przez niego, jakie są i będą w obęgu, nie odpowiadam i za takowe płacić nie obowiązuję się.

Wilhelmina Schramm.

Do wynajęcia w każdym czasie

Mieszkanie frontowe,

z 5-ciu obszernych pokoi,

2-eh przedpokoi, pasażu i t. p. dogodności, na 1-m piętrze. — Mieszkanie to ze względu na rozkład i położenie w najlepszej i najruchliwszej stronie miasta, dogodne na kantor, biuro, fabrykę kwiatów, magazyn mod, skład mebli i t. p. magazynu, a w razie potrzeby i na chambre-garnie użyte być może. Wiadomość w Kantorze Leona Krupeckiego pod Kopernikiem. 3255R

2 Posesje,

1-a przy ulicy Koszyki pod Nr 1753/abe, 2-a na Przedmieściu Praga przy ulicy Targowej pod Nr 149 położone.

Blizszą wiadomość powziąć można w kantorze Leona Krupeckiego pod Kopernikiem. 3254

STOŁY DĘBOWE

zwane greckimi, na 24 osób, do sprzedania po przystępnych cenach w pracowni stolarskiej **S. Filipkowskiego**, Plac Św. Aleksandra Nr 1, dom Wólcowiczów. 4882

S. H. Dąbrowski

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1, potrzebuje **Panny** zdolnej (Modniarki) do roboty czepeków i załotów. 4881

Zawiadomienie.

Prowadząc od lat 15-tu **Fabrykę specjalną obuwia damskiego i dziecięcego**, przy ulicy Świętokrzyskiej pod Nr 7 i zyskawszy w ciągu tego czasu rzetelnością i dobrocią towaru, obok możliwie umiarkowanych cen, liczną klientelę otworzyłem dla dogodności Szanownych Kundmanów, filię moich wyrobów przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 24, urządziwszy z komfortem i zaopatrzwszy się w wielki wybór eleganckiego obuwia, licząc zatem, że filja moja będzie się cieszyła tem samem uznaniem jakie sobie dotąd wyrobiłem. Z poważaniem 4652

Piotr Brzozowski.

N. Dobrzyński

Warszawa, Łucka Nr 28.

POLECA:

Wapno z własnej kopalni Rędziny, st. dr. ż. Rudniki, posiada również na składzie różne Marki wyborowe. Cementu i inne materiały budowlane, oraz Węgiel do opalu w dobrym gatunku. 4490

NA GWIAZDKĘ.

FABRYKA RĘKAWICZEK

Graniczna Nr 13, trzeci dom od Żelaznej Bramy.
Na nadchodzące Święta

WYBÓR WIELKI. CENY TANIE.

zaopatrzywszy Magazyn w ogromny zapas Rękawiczek reniferowych, jelonkowych, zamszowych, oraz kozłowych, sprzedaje takowe po cenach godnych uwagi a mianowicie: reniferowe z francuskimi haftami, po rs. 1.50, zamszowe męskie i damskie na 2 guziczki, od kop. 75. Oraz obfity wybór rękawiczek kozłowych, z ozdobnymi mankietami, podług najnowszych fasonów wykonanych, po cenach istnie tanich.

Koszule męskie, prane, webowe,
najnowszych fasonów, od rs. 1.35 do 2.50. — PERKALOWE, z kołnierkami i mankietami, po 90 kop. — Oraz wielki wybór Kołnierzyków i Mankietów, po cenach nader niskich. — Wszelkie obstalunki wykonują się w 24 godzinach.

13. Graniczna 13.
O 25% taniej. 3218R



Największa Parowa Fabryka GORSETÓW

Największy wybór, najnowszy fason, bardzo trwałe, przy bardzo niskich cenach

WILHELM STEINER,

Fabryka: Świętokrzyszka Nr 24.
Każdy gorset tiszbinowy może być także wypróbowany. — Obstalunki wykonują się szybko. 3190R

NA GWIAZDKĘ

Skład materiałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanterijnych

Władysława Bednawskiego,

Miodowa Nr 497b, 4883

zakupów osobiste przez właściciela składu zagranicą robionych, poleca wielki wybór najnowszych i pięknych wyrobów brązowych i tak zwanych antique v. cuivre poli, wyrobów skórzanych, drewnianych i porcelanowych. — Wielki wybór Biżuterii, Albumów i Ramek do fotografii. — Wachlarze, Perfumy i Flakony, oraz bogaty wybór pięknego listowego papieru z winietami i kwiatami.

Dla Młodzieży:
Gry i Zabawki naukowe, oraz wszelkie przybory szkolne.

TOCZKI I CZAPECZKI

damskie futrzane najnowszych fasonów, oraz CZAPKI męskie karakulowe i z innych futer, w wielkim wyborze

W MAGAZYNACH

TEODORA WEIGT,

Krakowskie-Przedmieście róg Królewskiej
i ulica Długa róg Miodowej. 3239 R

NAJPRAKTYCZNIJSZA GWIAZDKA.

O 50 procent taniej,
bo w mieszkaniu, sprzedaje wszelką

Bieliznę damską, męską, dziecienną, Koszule męskie

madepolamy, z cienkimi webowymi gorsami; prane, eleganckie koszule męskie po kop. 90; damskie z madepolamy, z nicianą wstawką, elegancko wykonane; kaftany damskie po 75 kop.; majtki damskie po 75 kop.; halki kortowe, haftowane, po rs. 2 kop. 50. — Senatorska Nr 20, mieszkania 16, wprost kościoła, na parterze, fabryka bielizny

1885 **Teofili Fuks.**

TRAN LEKARSKI

tegoroczny żółty oraz biały parowy, prawdziwy **LOFODZKI,**
ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6 (nowy). 2646R

HERBATA

bezpośrednio sprowadzona z Chin,
FIRM Y

H. hr. Skarbek et W. hr. Ronikier,
sprzedaje się w składzie głównym przy ulicy Senatorskiej Nr 28, na placu Resursy Kupieckiej, jak również w znaczniejszych składach Herbaty i Towarów Kolonialnych tak w Warszawie jak i na prowincji.

PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 3253 R

Ważna wiadomość dla Dam.

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ, S. LUBELSKIEGO,

ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż otrzymał na sezon jesienny i zimowy, wielki wybór **Okryć damskich**, wykonanych podług najświeższych modeli paryskich i z najwykwintniejszych materiałów, po cenach niezwykle niskich, o czem przekonywa poniżej wymieniony

CENNIK:

	Od rs. k. do rs.
ŻAKIETY z różnej syberyjny	12 — 32.
PALTA wcięte bardzo elegancko wykonane	13.50 35.
PALTA z wąskimi rękawami	10 — 25.
PALTA na wacie z różnych materiałów	18 — 45.
DOLMANY syberyjnowe	17 — 48.
DOLMANY solei i damasei z gust. przybraniem	22 — 65.
DOLMANY na wacie z różnej materji	28 — 70.

Przyjmują się także wszelkie obstalunki, które wykonują się w jak najkrótszym czasie.
Również wyprzedają się rzeczy kortowe i syberyjnowe, jako to: Dolmany, Płaszcz, Palta wcięte, Żakiety o 25% taniej, niż dotąd były sprzedawane.

Z uszanowaniem **Stanisław Lubelski.**
4879 Róg Bielańskiej i Długiej, wprost Nalewek Nr 43, wejście od Długiej, na 1 piętro.

HOTEL ANGIELSKI.
Gustaw Schönfelder,
JUBILER,
poleca wyroby złote i srebrne,
WIELKI WYBÓR.
Ceny niskie.
WIERZBOWA Nr 4. 4898

5. Bielańska 5.
A. KIERST i S-ka,
NOWO-OTWORZONY
Magazyn Bielizny i Towarów białych

poleca po cenach bardzo umiarkowanych:

Koszule męskie, webowe i kretonowe.
Kołnierzyki, Mankiety, Krawaty, w wielkim wyborze.
Spinki i Szpilki, Chustki do nosa, płóciennę, batystową
Cache-nez jedwabne, Szelki francuskie (Guvota).
Skarpetki, Pończochy dziecięce, Kaftaniki i Calesony trykotowe.
Madepolamy, Dymki, Barchany, Batysty z fabryk krajowych i zagranicznych.
Muslin i Crêpe jedwabną na żaboty damskie.
Hafty Szwajcarskie.

Garnirowania do sukien. 2936R
Parasole Angielskie.

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona dwukrotnie Medalami. Dwa Składy fabryczne ul. hr. Berga 11, w Polskim Składzie Nici i Filji, Marszałkowska 62, Tuzin nici 68 kop. 2982

KOLENDA po rs. 1 kop. 50.

Szkatułki z kajetami i innymi przyborami, po rs. 1.50 i rs. 1.70. Drewniane z zamkiem rs. 2.15 i rs. 3.—Materiały w dobrym gatunku.—**Gry: Łamigłówek, Zajęcia własnych obcych wydań.—Papiery luksusowe** najmodniejsze, Monogramy, bilety, albumy, rejsejgi, torby i książeczki w **Składzie Papieru** 3173R

NOWY ŚWIAT **SZYLLERA** **NOWY ŚWIAT**
№ 19. № 19.

NA GWIAZDKĘ Magazyn Strojów i Sukien Damskich

POD FIRMĄ

A. RANDEAU,

NIECAŁA № 8,

przygotował znaczny wybór **Kostjumów, Okryć, Gorsetów** atlasowych satin-coton, **Tiurniur** bardzo zręcznego fasonu, oraz **Zabotów i Kapeluszy** po nader niższych cenach, w ogóle zaopatrzony jest we wszelkie elegancje, wchodzące w zakres toalety damskiej. 3216R

Lalki w znacznym wyborze.



POLSKA Fabryka Pierników Adama Popławskiego,

egzystująca od roku 1879

przy ul. Elektoralfnej Nr 19,

wprost głównego wejścia Szpitala św. Ducha, na zbliżające się święta Bożego Narodzenia przysposobiła znaczne zapasy wszelkich gatunków pierników. P.P. Kupującym za rs. 1, dodaje się za 15 kop. tegoż towaru, a pp. Kupcom i Handlującym, odstępuje się procent. 4349

Jeneralna Ajentura St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia, oraz Ubezpieczeń Rent i Kapitałów

przyjmuje na dogodnych warunkach **ubezpieczenia na życie ludzkiem oparte**, we wszelkich kombinacjach.

Objaśnień i Prospektów udziela się bezpłatnie w biurze Jeneralnej Ajentury

Zielony Plac 11. 3058R

NAJPIERWSZY SPECJALNY SKŁAD NACZYŃ KUCHENNYCH I GOSPODARSKICH EDWARDA TROSZEL,

dawniej pod firmą **E. Schreder**,

(egzystujący od lat 20) na placu Bankowym Nr 31, w pałacu JW. Ord. Hr. Zamoyskiego, poleca następujące przedmioty:

Naczynia kuchenne wszelkiego rodzaju, jako to:

żelazne, kute i lane, emaljowane, cynowane, blaszane, mosiężne, majolikowe i z metalu bretanique.

Sprzęty kuchenne, drewniane, jako to:

stągiewki, konewki, szafliki, wanienki, balje, stolnice, stoły, szafki, deski do prasowania, półki itd.

Artykuły gospodarskie, jako to:

magle pokojowe, wyżymaczki, maszynki do kawy mosiężne, blaszane i z metalu bretanique, samowary, filtry, formy do lodów, maszynki do lodów, maszynki naftowe i benzinowe, umywalnie kompletne, łózka żelazne, wyroby stalowe **najpierwszych** fabryk krajowych i zagranicznych itd.

Podjevuje się **całkowitych urządzeń kuchennych (wypraw)**, od rs. 30.

Prócz tego znajduje się na składzie wielki wybór trwałych i eleganckich **Wianków paryzkich** na groby i pomniki, od kop. 75 do rs. 1.20 i wyżej, tak na sprzedaż **en detail** jak i **en gros**. 4801

Najtańsze i najpraktyczniejsze Podarki na Gwiazdkę w Bazarze Szkolnym

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Salskiego Placu, oficyna prawa, 1-e piętro.

Wszelkie artykuły dla uczniów, jako to: materiały piśmienne i rysunkowe: rajsejgi, rajzbroty, farby, pasy, czapki, baszłyki, tor-nistry po cenach najniższych,—także

Kolendy eleganckie od rs. 1 k. 50.

Prócz tego BAZAR posiada wielki wybór **Zabawek pedagogicznych**,

Szczególniej poleca cieszącą się ogromnem powodzeniem **Loteryjkę geograficzną**, własnym nakładem wydawną i ogólnie przez pedagogów zalecaną, jako też

Domino z tabliczką mnożenia.

Ceny niepraktykowanie niskie, o czem Szanowna Publiczność zaszczycającą mnie swoim uznaniem już się przekonała.

NB. Bi-racym Loteryjkę i Domino w więk-szych ilościach, ustępuje się znaczny rabat.

W. HOLEWIŃSKI

3209 Krakowskie-Przedmieście 36.

Skład Win

Herbaty, Towarów Kolonialnych
i Delikatesów

Edwarda Schüllera.

Egzystujący od roku 1852 przy ulicy Mar-szałkowskiej i Widok № 21.

poleca przy nadechodzących świętach Wina rozmaite, Araki, Cognaki stare, Porter i Pi-wo Angielskie znakomitej dobroci, wszelkie Trunki zagraniczne i krajowe oraz Bakalje świeże po cenach umiarkowanych. 4844

Kwiaty balowe

ślubne, oraz bukiety do ręki, po cenach mo-żliwie najniższych, poleca Fabryka Górskie-go, Zabia № 4, parter w oficynie. 4805

UJEZDZALNIA

Bogumiła Krause

Ulica Żurawia N. 35 w Warszawie.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w ujeżdżalni mojej udzielają się lekcje kon-nej jazdy Paniom, Panom i dzieciom, przy niezbędnych objaśnieniach w językach: pol-skim, ruskim, francuskim i niemieckim we-dle życzenia interesowanych osób.

Ujeżdżanie koni odbywa się w najkrótszym przeciągu czasu, z uwzględnieniem wymagań wyższej szkoły jazdy podług najnowszej me-tody.

Ludzie stajenni i stangreeli zostający w o-bowiązkach u osób z wyższych sfer towarzy-stwa, przyjmowani są na naukę.

Konie na stajnię z całkowitem utrzyma-niem, jakoteż przeznaczone na sprzedaż, ró-wnież są przyjmowane. Przytem znajduje się znaczny wybór starannie ujeżdżonych wierzchowych koni do wynajęcia i do sprze-dawcy. Karusele i kadryle odbywają się trzy razy w tygodniu. 4769

Potrzebna jest 4834

Bona Francuzka,

Krak.-Przedmieście № 9.—P. Simon.

MAGAZYN MÓD

G. MARCZEWSKIEJ,

urządził wyprzedaż **na Gwiazdkę** Kapeluszy od rsr. 2, jakoteż Piór w wielkim wyborze, Skrzydeł, Ptaków fantazyjnych, Filców, Kwiatów i Zabo-tów.—W Niedzielę od godz. 1-ej maga-zyn otwarty będzie. 4835

Od Nowego Roku.

Jest do wynajęcia od Nowego Roku lokal przy ulicy Siennej, w bliskości Twardej, składający się z dużego sklepu frontowego wraz z pokojem także frontowym, następnie z pokoju dużego przy kuchni od podwórza, z pasażu i salonu o 4-eh oknach, również od podwórza, do tego ogród obszerny i nadto dwa pokoiki na 1-m piętrze.—Lokal ten po-siada urządzenie gazowe i może być użyty na jakikolwiek proceder lub fabrykę.—Wa-runki przystępne.—Wiadomość bliższa przy ulicy Krochmalnej № 39, w kantorze. 3198R

DO SPRZEDANIA

SZUBA

zupełnie nowa, tumakami syberyjskimi pod-bita, ljońskim aksamitem kryta, z muską i kołnierzem, oraz 12 skórek lisich krajowych. Wiadomość: Sowia 4, m. 8, rano od g. 11 do 3-ej. 3174R

3. WŁODZIMIERSKA 3.

WĘGLE

Zagraniczne i krajowe w naj-le-pszych gatunkach.

Drzewo opałowe, oraz węgiel drzewny, **Odstawa** natychmiastowa w skrzyniach opłombowanych i stemplem Magistratu opatrzonych.

Ceny stałe, lecz najprzystępniejsze.

Biorącym **WAGONAMI**, odstępuje się znaczny rabat.

Kantor przy ulicy Włodzimierskiej № 3. (Składy M. Stokalskiego). 4775

Przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia do najęcia:

Salon, Pokój, Alkova, Przedpokój i Kuchnia, od 1-go Stycznia do 1-go Lipca 1884 r., za rs. 150.—Wiadomość: Bednarska № 23. 4778

Do sprzedania za rs. 650

2 Morgi gruntu,

za rogatką petersburską, na 7 wiorście. Grunt położony na ćwierć wiorsty od szosy, idąc od rogatki po prawej stronie. Wiadomość: Mar-szałkowska № 20.—**Karol Hertel**. 4858

Essencja sosnowa

Aptekarza S. Radlauera,

w POZNANIU,

Jako ekstrakt skoncentrowany przewyż-sza silniejszym zapachem wszystkie in-ne wody sosnowe, przez co mniej jej wy-chodzi.

Balsamiczny zapach tej essencji, roz-pylony w mieszkaniach i oddychany, sprawia ulgę w cierpieniach piersiowych, oraz działa uspakajająco na nerwy.

W ten sposób można z łatwością w mieszkaniach, zaprowadzić świeże leśne powietrze, niewielkim kosztem.

Cena za flaszkę 75 kop. Sprzedaż w Warszawie, u **Aleksandra Kocha**, Krakowskie-Przedmieście № 83. 3026R

Składy Win

Zygmunta Wartskiego
w Kaliszu i w Warszawie

polecają wszelkie Wina zagraniczne, Araki, Likieru francuskie i holenderskie oraz Por-tery i Piwo Angielskie, Stare Wina We-gierskie po cenach **zniżonych**, stołowe bia-łe i czerwone od **50 kop.** butelka. 4743

**NA
GWIAZDKĘ
WIELKI WYBÓR ZABAWEK
I TOWARÓW GALANTERYJNYCH
POLECAJA
BRACIA LESSER
RYMARSKA
№ 10.**

Na Gwiazdkę?

Otrzymałszy wielki transport rozmaitych materiałów łokciowych na gwiazdkę, urządziłem rzetelną i uczciwą

WYPRZEDAŻ

trwającą przez dni 10, po cenach rzeczywiście niepraktykowanie niskich, o czym Szanowne Panie raczą się przekonać!

K. MANTEY,

Świętokrzyska, róg Włodzimierskiej.

Na Gwiazdkę?

!! Wyprzedaż !!

przedświąteczna,
po cenach niższych

kapelusze damskie i dziecięce, czapki futrzane i imitacje tychże, Pióra, Kwiaty i t. p., oraz wysortowanych kwiatów ornamentowych w żardynierkach jakże to Pluszu czarnego i kolorowego jedwabnego i półjedwabnego, Wstążek, Koronek i t. p. w magazynie

E. LOTH,

Krakowskie-Przedmieście 15

Ogłoszenie.

Pułk Litewski Lejb Gwardji wzywa niniejszem życzących podjąć się dostarczenia produktów, dla niższych stopni pułku, w przeciągu czasu od dnia 1 Stycznia r. 1884, do tejże daty r. 1885, ażeby się zgłosili raczyli w tym celu do kancelarii pułkowej, mieszczącej się w podwórzu Koszar Ujazdowskich, w dniu 8 (20) bieżącego miesiąca Grudnia, o godzinie 11 rano, po złożeniu przez konkurentów stosownych propozycji, kontrakt na dostawę powyżej wymienioną zawartym zostanie z tym, kto najkorzystniejsze warunki przedstawi.

3243-r

ŁYŻWY

najnowsze i najpraktyczniejsze, całe metalowe, damskie i męskie, wszystkie z ostrzami stalowymi, po cenach znacznie niższych:

Halifax 1-y gatunek, po rs. 2 kop. 25 za parę, wszystkie zaś inne gatunki odpowiednio do cen Halifax obniżonemi zostały.

Również tak wiele poszukiwane Łyżwy Szwedzkie, do przyszybowania podeszew, nadeszły w największym wyborze

**do Składu Towarów Żelaznych
Jana Hilkniera,**

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, róg hr. Berga, w pałacu hr. Krasińskich Nr 5.

Handlującym ustępuje się znaczny rabat.

Skład Win Juljana Zahorskiego,

róg Marszałkowskiej i Siennej № 51,

poleca odstale i naturalne WINA WĘGERSKIE, BORDOSKIE, BURGUNDZKIE, HISPANSKIE, RENSKIE i SZAMPANSKIE, wszystkich znaczniejszych marek; COGNAC z domów A. C. Neuków & Co. i Salignac & Co., od ceny rs. 1.50 do 8 rs., za butelkę, między temi gatunkami są wyjątkowo leźniejsze; RUMY i ARAKI, LIKIERY włoskie, bordowskie i holenderskie (Fockinek'a); PORTER odstaly i PIWA ang. Wszystkie z pierwszych źródeł i po cenach najprzystępniejszych.—Balkaje świeże wyborowe.

3195

Oryginalne Maszyny do szycia Singera



niezrównane pod względem dobroci i działania, obecnie zostały zaopatrzone w najnowsze ulepszenia i przyrządy, oraz w nowo-wynalezioną stalugę pedałową, w której obsadzone są tak pedały jak i koło rozpędowe na czopach stalowych, przez co nadany został maszynie prawie ruch niedosłyszalny i możliwie łatwy.

Maszyny oryginalne Singera są najprostrszymi, najtrwalszymi i najlepszymi maszynami do szycia, tak na użytek domowy jak i w zastosowaniu do rzemiosł; są one nader odpowiednimi na

POŻYTECZNE PODARUNKI NA GWIAZDKE

Obecnie znajduje się w użyciu przeszło **6 milionów**, oryginalnych maszyn Singera, w przeszłym roku sprzedano 603292 sztuk, t. j. więcej niż trzecią część produkcji maszyn do szycia całego świata.

Maszyny te otrzymały na wszystkich dotychczasowych wystawach świata, jako to: w Wiedniu, Paryżu, Filadelfji, najwyższe odznaczenia; obecnie znowu w **Amsterdamie**, najwyższą nagrodę, **dypłom honorowy**.

Oryginalne maszyny do szycia Singera sprzedawane są na drobne spłaty, tygodniowo po rs. 1; gruntowna nauka udzielana zostaje bezpłatnie.

G. Neidlinger, Wierzbowa 4, Długa 29, Elektoralna 5.

3138R

WINA WĘGIERSKIE

na miarę i

w baryłkach od 1 do 10 garncy, po cenie od rs. 3 za garniec, oraz Wina francuskie, białe i czerwone, **Reńskie, Hiszpańskie, Szampańskie, Miód staropolski**, od kop. 60 za butelkę poleca

Skład Win i Towarów Kolonialnych

P. VOIGT & CO.

ulica Bielańska Nr 5.

APTEKA

Władysława Borkowskiego,

dzierżawiona przez

JÓZEFA MAZURKIEWICZA,

MARSZAŁKOWSKA, róg Chmielnej,

4551

utrzymuje na składzie w oryginalnych butelkach, znane ze swej skuteczności **Wina Rabarbarowe**, wyrobu aptekarza **W. Karpińskiego**, jako to: **Wino Rabarbarowe na Maladze**, **Wino Rabarbarowe na Maladze z korą Chin**, **Wino Królewskie**, **Wino Chinowe na Maladze**, **Wino Chinowe na Maladze z żelazem**, oraz **Wino Pepsinowe**.

Dla dogodności swych pacjentów, apteka zawsze utrzymuje na Składzie **Wody Mineralne wyrobu Fabryki Wód Mineralnych W. Karpińskiego**, tak w syfonach, jak i w butelkach, oraz **Wodę Selcerską i Sodową** w syfonach jak również **Wody Mineralne w syfonach i butelkach**, z fabryki **J. Tartowskiego**.

Wody Mineralne naturalne z pierwszorzędnego Warszawskiego Składu, znajdują się zawsze w zapasie w Aptece.

Apteka poleca **Trany lekarские**, jako to: **Tran biały** parą oczyszczony, **Tran żółty z Bergen**, **Tran prawdziwy Lofodski**, firmy **L. F. F. G.**, oraz **Trany lekarские**, jak z Jodkiem żelaza i z Benzoanem żelaza.

Apteka zaopatrzona jest zawsze w znaczny zapas **Specjalji Francuskiej, Niemieckiej i Angielskiej**, które odstępuje po cenach możliwie niskich.

Z czem poleca się względem **WW. PP. Doktorów i Szan. Publiczności**.

Józef Mazurkiewicz, dzierżawca apteki.

Talerze kamienne

jak i **SZKLANKI**, za 75 kop. tuzin, nadeszły

do **SKŁADU Szkła i Porcelany**

LUDWIKA FRINDT,

róg ulic Leszna i Przejazd Nr 1.

3193R

WARSZAWSKA FABRYKA

KSIĄG Handlowych i Notesów

A. BOCK & F. CSERNAK,

Bielańska Nr 5, poleca własnych wyrobów:

KSIĘGI HANDLOWE i KOPIOWE.

NOTESY.

Kajety szkolne.

Papiery nutowe.

Linjatury powierzane wykończa w krótkim czasie.

Pismienne materiały.

Papiery różnych fabryk.

2958R

OWIES

na pudy i korce, sprzedaje dom komisowo-rolniczy **Ign. Zielińskiego**, Senatorska Nr 27. Również robią się umowy na całoroczną dostawę owsa.

4637

SKŁAD PŁÓTNA

Haftów i Bielizny

A. W. Wilczewskiego,

Nowy-Świat 55,

poleca w znacznym wyborze:

Płótna czysto lniane od rs. k. 16 — sztuka
prześcieradłowe " — 50 łokieć.

Półpłótna " " 4 50 sztuka.

Garnitury 6 osób " 4 50
12 " " 10 50

Koszule męskie prane " 1 65 sztuka.

Prześcieradła szwu " 1 —

Ręczniki " " 4 50 tuzin.

Skarpetki " " 4 50 "

Pończochy " " 7 50 "

Kaftaniki ciepłe " " 1 35 sztuka.

Cachenez jedwabne " 1 20 "

Chustki kolorowe " " 15 "

" płócienne haft. " " 40 "

" batystowe " " 5 50 tuzin.

Krawaty męskie " " 30 sztuka.

Żaboty " " 60 "

Garnitury damskie " " 80 "

" damskie haft. " " 1 —

Firanki angielskie " " 30 łokieć.

Perkale " " 10 "

Dymki " " 17 "

Barchany " " 20 "

Koldry pikowe " " 7 50 para.

Bielizna gotowa damska

i męzka, Negliże, Hafty,

Firanki odpasowane etc.,

etc., od cen najniższych.

Ceny ściśle stałe.

NAJWYŻSZYCH
AZ DO GATUNKÓW



Maszyny do szycia, na tygodniowe raty po rs. 1

Juljan Berg,

14. Mazowiecka 14.

CHODNIKI

KOKOSOWE, CERATOWE

i JUTOWE,

od kop. 15 za łokieć.

WYCIERACZKI kokosowe.

CERATY wszelkiego rodzaju.

OBRUSY białe, ceratowe.

GZYMSY do firanek.

ROLETY do okien.

NAJTANIEJ

poleca skład obić papierowych

J. LUBELSKI i S-ka,

MIODOWA Nr 15,

wprost b. Sądu Apelaeynego.

2946r

PIEKARNIA

NOWY ŚWIAT Nr 8

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekane będą struclę montowe i masłane w najlpszym gatunku, oraz urządzona została sprzedaż pierników, z fabryki A. Ehetadt.

4759

M. Thiel.

56 DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej Nr 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,

Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

Sprzedaj hurtowa i detaliczna.

Sprzedaj hurtowa i detaliczna.

Nauka i wychowanie.

Korepetycyj w zakresie kursu gimnazjalnego, udziela student matematyki, posiadający języki nowożytnie. Adresy przyjmuje kiosk obok Kopernika pod lit. A. M. 2705

Niemka mówiąca poprawnie swoim rodzimym językiem i przy tem znająca krakowiec, potrzebna jest do obowiązków bony. Ulica Wiejska № 1, mieszk. 5. 19256

Kandydat nauk matematycznych, posiadający pozwolenie Kuratora Okręgu Warszawskiego, poszukuje lekcji w prywatnych zakładach naukowych. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 8c, mieszk. 17. 19360

Jest pomieszczenie dla panienki z całkowitem utrzymaniem, przy rodzinie. Tróskliwa opieka zapewnia się. Tamże nauczycielka muzyki poszukuje demi-plac i lekcji na godziny. Ul. Chmielna № 30, m. 9. 19394

Młody francuz udziela lekcji konwersacji. Nowolipki № 22, mieszkania 1. 19461

Potrzebna jest towarzysząca dla przygotowania się do zdania egzaminu na patent. Królewska 41, mieszkania 19. 19424

Zadana jest bona niemka. Ulica Leszno 18, stróż wskaże. 19413

Nauczycielka egzaminowana, muzykalna, znająca język francuzki, niemiecki, do umieszczenia na 300 rs. pensji. Alfred Jerzy Waliczek, Poznań. 2799

Wyższa bona niemka, z dobrej rodziny, muzykalna, znająca język francuzki, do pomieszczenia od Nowego roku, na 120 rubli pensji, pełnią już obowiązki. Alfred Jerzy Waliczek, Poznań. 2801

Posady i prace.

Były urzędnik, podupadły uprasza swoich szkolnych kolegów dziś zamożnych obywateli i urzędników, z którymi chodził do klas realnych na ulicę Królewską w r. 1850, w r. 1861 pod Trzy Krzyże, a następnie w Łomży, iżby raczyli przyjąć go z pomocą materialną. Potrzebuje skromnej kasy, dla utrzymania posady, oraz ciepłego pała i innej garderoby. Ofiarę mogą być składane na ręce W-go Skoryny na Pradze. Osobiste zgłoszenia uprasza nadsyłać pod lit. B. B. w Kurjerze. 2780

Młody człowiek, wysłużony wojskowy, władający polskim i niemieckim językiem, poszukuje miejsca jako strzelec lub kamerdyner. Chlubna rekomendacja. Łaskawe zgłoszenia pod adresem Józef Zieliński, Kraków, Półwie 47. 19033

Komisant handlowy do podróży po mieście i na prowincję, znaleźć może posadę w dysstylarni J. Fuchsa w mieście. Nadmieniam się, iż przyjęta będzie taka tylko osoba, która zajmowała już podobne stanowisko i przedstawi pewne świadectwa o zdolnościach i charakterze. 19358

Potrzebne są na wieś: panna służąca i gospodyni wiejska, obydwie z dobrymi świadectwami. Wiadomość: Wielka 13, u rzadcy. 19346

Osoba w średnim wieku, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca do zarządu, w mieście lub na wsi. Wiadomość: Leszno 18, w sklepie wiktualów. 19151

Człowiek w sile wieku, odpowiedzialny ze swego majątku na 40 tysięcy rubli, przyjąłby posadę: administratora, kasjera, buchaltera lub agenta. Posiada zaszczytne rekomendacje, fachowe uzdolnienie i języki obce. Adresować do księgarni p. Debieckiego w Sieradzu dla A. Z. 18874

Łomaczem: z francuzkiego, niemieckiego i angielskiego, podejmuje się student uniwersytetu. Adresy przyjmuje kiosk obok Kopernika, pod lit. f. n. a. 19009

Potrzebna jest panna kompletnie uzdatniona w kroju i upianiu sukien, oraz w strojach do magazynu mód w mieście gubernjalnym, zaraz lub od Nowego-Roku, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość w sklepie fabryki kwiatów p. Pitka, ulica Długa szeroka № 16. 19202

Czeladnik stolarski na białą robotę, pozostający długi czas, bez środków utrzymania siebie i rodziny, uprasza pp. majstrów i fabrykantów, o jakikolwiek obowiązek lubw braku teje jakikolwiek obowiązek. Ulica Dzielna № 24. Emil Bretzky. 2730

Młodsze i kucharki spiesze się i korzystają z nauki bezpłatnej (tylko parę minut czasu zajmującej) aby zadowolnić państwa domowem praniem białizny. Ul. Nowy-Swiat 18. 19300

Panny do kroju białizny i szycia na maszynie potrzebne zaraz za lepsze wynagrodzenie. Elekoralna 7a, stróż wskaże.

Potrzebne są panny, uzdatnione do robienia pudełek, a także dziewczynki do nauki. Wiadomość przy ulicy Złotej № 18, m. 16.

Potrzebne panny do staników. Złota 13a, mieszkania 11. 2792

Panna uzdolniona w krawiectwie, jest potrzebna na stałe zajęcie. Zielna 11, piętro 2-e od frontu. 19419

Niemka w średnim wieku, posiadająca chlubne świadectwa, życzy miejsca na wychowanie lub w Warszawie. Wiadomość: ulica Bednarska № 19, m. 8, od godziny 11-3. 19427

Panna potrzebna jest do szycia na maszynie, kompletnie uzdolniona do magazynu białizny W. Rzepkiego, Nowy-Swiat 19.

Potrzebne są panny do maszyny i dzieł czynka do nauki z zupełnem utrzymaniem. Chłodna № 18, mieszkania 18. 19440

Młoda osoba życzy znaleźć miejsce towarzyszącej do zarządu domu u zażnej rodziny w Warszawie. Złota № 17, m. 6. Tamże do sprzedania tania suknie jedwabne nowe: niebieska, crème, sztuka różowej lila. 19431

Agent obznajmiony ze sprzedażą drzewa różnego rodzaju i trudniący się wyrobką takiego, poszukuje miejsca. Ul. Danielewiczowska № 4A, m. 11, od 4-7 po poł. 19459

100 i więcej za wyrobiecie posady człowiekowi młodemu, obznajmionemu z leśnictwem i gospodarstwem rolnem. Wiadomość: Danielewiczowska № 4A, mieszk. 11, od g. 4-7 po południu. 19457

Praktyczny ogrodnik, potrzebny jest od 1 Marca do Kijowskiej gubernji, z placą 100 rs. rocznie i stół, jeśli żonaty ordynarję; żona może być praczką 60 rs. rocznie. Adres: miast. Kalinówka w gub. Kijowskiej, Gąsiewski. 19408

Individuum obeznane z czynnościami hipotecznymi i notarialnymi, opatrzone bardzo chlubnymi świadectwami jako referent, pomocnik rejenta poszukuje miejsca zaraz. Oferty składać w domu № 4, ulica Nowomiejska (Gołębia), mieszk. № 6, u p. Marczewskiego w Warszawie. 19426

Niemka młoda, znająca krawiectwo i robotki, dobrze polecona, do umieszczenia każdego czasu, na 60 rubli pensji. Oferty pod lit. M. B. przyjmuje Waliczek w Poznaniu.

Podwita niemka (brandeburka), dobrej kondycji, znająca szycie, do umieszczenia od Nowego Roku na 70 rubli pensji. Rekomendacja chlubna. Alfred Jerzy Waliczek, Poznań. 2798

Do rozszerzenia interesu komisowego potrzebny wspólnik czynny, 600 rubli posiadający, od których otrzyma 50 rubli miesięcznie. Królewska 43, biuro prób. 19465

Do zarządu domu poszukuje miejsca kobieta w średnim wieku, praktycznie obeznana na kuchni i mlecznem gospodarstwie, przyrządza konfitury, soki, marynaty, pieczywa, oraz konserwy i domowe nalewki: ratatje i małososyjską. Zna ruski język i posiada świadectwa. Oferty uprasza do kant. Kurjera pod lit. V. V. 19435

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany: Irmiera z angielską mechaniką lipskiej fabryki, Hofera, Seidlera system amerykański, drugi belgijski. Kupno, zamiana i reperacje. Nowy-Swiat 46. 17189

100 kapeluszy do grubej zaby od rs. 4 z wóalami, do najwykwintniejszych.

30 sukien żalobnych kompletnie gotowych dla dam i dzieci. oraz

Łosmiertelne suknie atlasowe i kaszmirowe, kapy i czepki, etc. etc., poleca magazyn Fijałkowskich, Senatorska № 18, trzecia brama od ulicy Białeńskiej, na parterze.

Kufry ogniotrwałe duże, sztuka rs. 20. Ul. Marszałkowska 69, stróż wskaże. 19180

Wypredaż obuwia: mekie, damskie, dziecięce 25% niżej kosztu, tylko do 30 Grudnia 1883 roku, oraz urządzenie elegancie i garnitur mebli. Marszałkowska 44, dom p. Janowskiego. — Róża Lipner. 19059

Niedźwiedzie futro i inne futra damskie i mekie, oraz garnitury wypredają się w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Swiat 42.

Suknie damskie i paloty różne do sprzedania, w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Swiat 42. 2766

Fortepian palisandrowy, najnowszego amerykańskiego konstrukcji, do sprzedania. — Wiadomość: Włodzimierska 4, m. 6. 19241

Fortepian za rs. 230, czarny, 7 oktav, zostawiono w komis w magazynie mebli. Marszałkowska 48. 19017

Do odstąpienia 2 nowe żelazne piece, oraz jedna kuchnia, bardzo ładne, patentowanej konstrukcji, za bardzo niską cenę. Wiadomość: Marszałkowska 3. 19287

Krowy 4 są do sprzedania, oraz koń, wóz nowy i wszelkie przyrządy, z gospodami wyrobionymi. Ochota № 17, dom Piechowskiego, za rogatkami Jerozolimskimi. 19348

Z powodu intereów rodzinnych jest do odstąpienia w każdym czasie całe urządzenie z zakładu piwnego, jako to: stoły, krzesła, kufle, szkło, krany, zyczące i pompkowe, bilard, bile, kije, wszystko w bardzo dobrym stanie i za cenę umiarkowaną. Wiadomość na miejscu przy ul. Bogaj № 4.

Do cenie kosztu oddaje po białą kóz astrachaniskich, wystarczającą na palto damskie lub mekie, również karakuly z Lipska. Twarda № 9a, mieszk. 32, w poprzecznej ofienie, na drugim piętrze, od 9-jej z rana do 4-jej po południu. — Tamże koldra atlasowa nowa, duża i obrus turecki. 19377

Do sprzedania fortepian krótki, w dobrym stanie. Nowogrodzka № 12, stróż wskaże. 19318

Klepi spożywczy, fortepian, meble i maszyna Wilsona do sprzedania. Róg Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej № 38. 19336

Obrazy z galerji malarz. pochodzące, są do sprzedania. Nowy-Swiat 42. 2734

Do sprzedania salona atlasowa, lisami podbita, mało używana. Niecała № 6, wiadomość u stróża. 19337

Garnitur tumakowy, mało używany, do sprzedania. Chmielna № 6, m. 27. 19340

Meblowanie salonowe elegancie, gotowe, z czarnego drzewa, z bronzami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ul. Marszałkowska 60. 2768

Fortepian Hofera mało używany, krótki, czarny, do sprzedania tania. Miodowa 5. Kochański. 19267

2 futra: algierka elkowa za rs. 60 i palto 2-podbite dublonami za rs. 30 do sprzedania. Ulica Złota 33, mieszk. 2. 19249

Do sprzedania dwa futra damskie, w dobrym stanie, lisy atlasem kryte, z mufką i kołnierzem tumakowym; popielicowe matlasse, z mufką i kołnierzem skunksowym, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 14. 19135

Meblowanie salonu kompletne za rs. 500. Obozna № 1, m. 26, od godz. 10-2. 19253

Meble tania, garnitury czarne orzechowe i mekkiem kryte, oraz szeslongi, sofy, otomany, łózka, tualety, stoły krzesła i t. p. rzecezy, w magazynie mebli Michalskiego, Chmielna, róg Nowego-Swiatu. 18773

Meble do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli rysem krytych, oraz szafy orzechowe, kredensy, debowe, szafki do białizny, łózka, komody, biurka, umywalnie Hoza № 15, u stolarza. 18818

Fortepian koncertowy, pierwszorzędnej fabryki, zegar stolowy, walizka, sprzedaje. Hoza 11, mieszk. 22. 2628

Tamaki dobre, za rs. 35, złożono u kusierni Raab, do sprzedania. Marszałkowska 75. 19282

Wóz 4-osobowy z walizą, używany, w dobrym stanie, do sprzedania. Jerozolimska 23a. 19156

Wóz od 20 paru koni i 9 krów do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1884 r. — Krakowskie-Przedmieście № 40. Kantor najmu powozów „Lobiez i Ska.“ 19188

Tanio. Wypredaż krawatów. Ulica Grzybowska 8. 2729

Bielizna gotowa, kołnierze i mankiety, wyprawy, wszelkie obstarunki tak ze swego jak i z powierzzonego materiału, oraz reperacje przyjmuje. Wspólna 26A, m. 15.

Kupuje antyki, meble używane, kassy ogniotrwałe, fortepiany, brzozy, porcelanę, kryształ, sztychy, obrazy, książki, etc. Ulica Solna 8, mieszkania 25. 19068

Suknia jedwabna jasna za rs. 15. Królewska 3, mieszk. 16. 18792

Meble kilka garniturów cało krytych i z widocznym drzewem, otomany, szeslongi, materace włosiane, urzędowej roboty, bardzo tania. Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost S-go Krzyża, u tapiciera. 18768

Do sprzedania: meble salonowe, portjerra, lambrekiny, żyrandol, świeczniki, zegar bronzowy antyk, kolumny z wazonami, obrazy, kredens gdański antyk, stół inkrustowany, wazoniki i filizanki ze starej porcelany, stół jadalny, stół mahoniowy, stoliki do kart, kredens, szafa do sukien, płaszcz szopowy, elki mekie, łózko i materace sprężynowe, oraz inne przedmioty. Żurawia 27a, mieszkania 3. 19187

Meble bardzo gustowne z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, oraz lustra, tremo, dywany i firanki, do sprzedania bardzo tania. Róg Marszałkowskiej 26, i od Chmielnej 27, mieszk. 30. 19224

Przykna na resorach, na jednego lub parę koni, mało używana, tania do sprzedania. Wileza 8, stróż wskaże. 19013

Zupełna wypredaż kortów francuzkich i flaneli białej, w magazynie nowości Józefy i S-ka. Wspólna 13. 19308

Łosowny podarek na gwiazdkę. Kołnierze mufka tumakowa, jedna zime używane, za 25 rs., w sklepie „Józefa i S-ka.“ Wspólna 13. 19367

Meble do sprzedania: garnitur rzeźbiony 1-pionowy, szafy szafka do białizny, regulator, tremo, szeslong, stół jadalny, krzesła, łózka, lustra, firanki, bardzo tania. Złota 10, mieszkania 15. 19302

Meble garnitur w dobrym stanie, oraz inne meble z kilku pokoi do sprzedania. Cena bardzo niska. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 19319

Meble do sprzedania: garnitur kryty, portjerry, z kilku pokoi, firanki jednakowe do trzech okien, z czarnymi gzymsami i rozetami, kredens debowy i duży stół jadalny białardowego systemu, pięknie rzeźbione, szafy biurko damskie wytwornej roboty, szeslong, żel buduarowy jedwabny, otomana wschodnia, dwa łózka ozdobne orzechowe ze sprężynowemi materacami, poduszki materace, taletta, 6 napoleonek i szeslong, lustra czarne, konsolki dwie, stół garniturowy rzeźbiony, czarny, mały stolik, kilka dywanów i serwet, lampa wisząca bronzowa, parę olejnych obrazów, szafa duża kuchenna i wiele sprzętów domowych tania do sprzedania. Bracka 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże. 19405

Pianino firmy Kralla i Seidlera jest do sprzedania. Wronia № 18a, m. 14. 19350

Na gwiazdkę wielki wybór kapeluszy, ubranek i żabotów, poleca magazyn E. Strypińskiej. Ulica Rymarska № 12 i Czysa 4.

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie, lustra, tremo, firanki, kandelabry, razem lub częściowo do sprzedania bardzo tania. Zielna 4, m. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 19227

Do sprzedania klawikord antyk, z Odessy. Wronia 17, mieszkania 11. 19398

Wnie szuby z ciemnych popielic, zupełnie nowych, są do sprzedania. Ul. Hoza 7, mieszk. 17, w drugim podwórzu. 19429

Meble, bale i deski, wyrabiane na tartaku Proszkowskich wymiarów. Życzący sobie nabyć takowe, raczą się zgłosić dla porozumienia na ul. Danielewiczowską № 4A, mieszkania 11, codziennie od 4 do 7 wieczorem.

Palto damski, popielicami podszyty, kołnier, mufka i mankiety prawdziwie czarne baranki; szlafrok elegancie, k ronekami ubierany, z czystej wełny, za rs. 25; suknia czarna kaszmirowa, koronkami ubierana za rs. 25. Gmach Teatru Wielkiego № 19, m. 18, drugie piętro od Senatorskiej ulicy. 19451

Do sprzedania: suknia czarna kaszmirowa, nowa płocienkowa i biała pikowa z haftami; szal francuzki nowy, białizna i drobiazgi. Marszałkowska 54, lok. 6. 19449

Tanio, futro mekie, elegancie nurki, drugie piżmowce już używane. Wiadomość: ulica Krakowskie-Przedmieście № 85, w sieni przechodniej zwanej Roezlera na drugim piętrze, mieszk. 14. 19458

Jest do sprzedania sofa i fotel duży używane; za bardzo przystępną cenę. Ulica Nowy-Swiat 31, u tapiciera. 19409

Do sprzedania katarynka harmonijna, stanowiąca wielką rozrywkę dla dzieci rs. 25 i wózek zagraniczny rs. 15. Ulica Leszno 9, wiadomość u stróża. 2802

Maszyna do rękawiczek. Maszyna Rotha do szycia rękawiczek do sprzedania tania. Bracka 6, mieszkania 16. 2795

Stół debowy jadalny, duży, b. ładny i szafka mahoniowa do białizny do sprzedania. Solna 1, stróż wskaże. 19465

4 szafy rozbitane orzechowe, debowe, 2 używane, pojedynczo do kupna za bardzo przystępną cenę. Ordynacka 5, u stolarza.

Do zbycia duży kredens debowy ozdobny. Krucza 19, u stolarza; tamże szopy dla m. zeczy do zbycia. 19447

Fortepian Hofera z angielską mechaniką, do sprzedania za 350 rs. Ul. Srebrna, róg Miedzianej 1 i 4, mieszk. 6. 19441

Garnitur mebli tania do sprzedania. Złota 12, mieszkania 23. 19420

Pianino nowe za przystępną cenę do sprzedania. Ul. Piękna 23, m. 17. 19418

Fortepian w bardzo dobrym stanie do sprzedania za rs. 160. Wiadomość: Leszno 15, mieszk. 19, u stud. med. Krupińskiego, od godz. 1-3 po południu. 19411

Krzypce do sprzedania. Niecała 6, u gospodarza, 1-e piętro, w podwórzu, lewa ofieny 3. 19421

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tania, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 19446

Meble do sprzedania: pianino, garnitur salonowy aksamitowy czarny, lustra, krzesła, fantazyjne, garnitur gabinetowy, kredens, stół, krzesła debowe, łózka rzeźbione, tualeta, umywalnia, szafy wielkie, szafki mahoniowe, sofka, biurko czarne ozdobne, biurko debowe, krzesła gabinetowe, zegar, obrazy, firanki, lambrekiny, słupy czarne, kandelabry, pult stojący ozdobny, lampy: ścienne, stołowa i wisząca; ampie buduarowe, żyrandol, kompozycje terrakotowe. Sienna 3, m. 4.

Pianino nowe czarne do sprzedania. Ulica Słiska 16, mieszkania 2. 19448

Suknie różne do sprzedania, a mianowicie: nowe i noszone, jedwabna i wełniana, zyczące i wieczorowe. Danielewiczowska 5, mieszkania 3, między g. 10 a 12 rano.

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wypredaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i meklich mało używanych. Nowy-Swiat 42.

Wspólnika poszukuje się, do fabryki obić papierowych, już działającej i dobrze procentującej, z kapitałem 3-5,000 rubli. Pożądane jest, aby wspólnik mógł mieć udział w zajęciu. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18. 2763

Rs. 6,000 lokowane na dobrach pod Warszawą, w polowie szacunku, do sprzedania, na bardzo dobrych warunkach. Wiadomość: Wronia 25, mieszk. 2, do 10 rano.

Restauracja z całem urządzeniem i bilardem zaraz do odstąpienia. Nowy-Swiat 9.

Z powodu słabości do sprzedania sklep Zwadlin od lat kilku egzystujący. Wiadomość na miejscu: róg ul. Ogrodowej i Wronia 51. 19352

Magazyn obuwia do odstąpienia w ka-
żdym czasie, 1-sze piętro. Wiadomość w
kiosku obok Kopernika. 19239

Ps. 9,000 jest do wypożyczenia na dom
murowany w Warszawie po pożyczce miej-
skiej, o 1-go Stycznia 1884 r. Wiadomość
przy ulicy Aleksandra 2349/50, w loka-
lu 6. 19354

jest do wypożyczenia zaraz lub od Nowe-
go-Roku suma 4,000 rs. na rok, na 1-szy
N. hypoteki na dom w środku miasta. Ofer-
ty proszę składać w kantorze Kurjera 14.

Paraz jest do odstąpienia dystrybucja, bar-
dzo tania. Kapitał na 3. 19389

potrzebną jest współniczka z patentem
lub bez, z niewielkim kapitałem, do za-
kładu naukowego 2-klasowego. Wiadomość
w kantorze Kur. Warsz. pod lit. X. X. 2784

klep wiktualii do sprzedania z powodu
przebiegłego wyjazdu. Róg ulicy Srebrnej
i Okopowej, za cenę przystępną. 19248

o sprzedania posesja w Warszawie z
nowo-murowanymi zabudowaniami, oraz
ustawioną maszyną parową, lub bez takiej,
zdana na jaki zakład przemysłowy. Szacunek
rs. 15,000, połowa sumy może zostać na
gruncie. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp.
Rajchmana i Fendlera, Senatorska 18. 2734

ważne ogłoszenie. Poszukuje się do kupna
od każdego czasu w sumie od 10 do 20
tysięcy rubli młyna Amerykana, w dobrej
okolicy, na odpowiedniej wodzie, w bliskości
kolei żelaznej i dużego miasta, z małą ilo-
ścią dobrej ziemi i łąki, z wygodnym domem
mieszkalnym i budynkami gospodarskimi.
Oferty proszę zostawić w kantorze Kur. War.
pod lit. A. O. 19277

poszukuje się zaraz do wydzierżawienia
zabudowania fabryczne, z parowym mo-
torem, o sile 30 do 40 koni, w bliskości
Warszawy. Oferty pod lit. M. S. składać w
biurze ogłoszeń Rajchmana i Fendlera, Se-
natorska 18. 2737

apartamenty na pewną i bardzo korzystną
lokalizację przyjmuje się. Wiadomość u adwo-
kata przys. Piedzińskiego. Długa 33, do 11
złoty i od 4—7 po południu. 19159

ajętek ziemski. 24 włók powierzchni ma-
jącej, do zamiany na dom w środku mia-
sta położony. Wiadomość: ulica Świętokrzy-
ska 22, lokalu 2. 19114

o sprzedania posesja w pół murowana,
w najlepszym punkcie, na Szmulowiznie
10. Wiadomość u właściciela na miejscu.

powodu wyjazdu jest do odstąpienia
fabryka kwiatów, a do wynajęcia pokój i
kuchnia od 1 Stycznia 1884 r. Królewska 25.

klep wiktualii jest do sprzedania przy
ulicy Czerniakowskiej 93. 19265

klep obszerny z wystawą, gustownie u-
rządzony, w okolicy placu św. Aleksan-
dra, istniejący lat trzy, do sprzedania za rs.
500. Wiadomość w kiosku: róg Nowego-
Świata i Alei Jerolimskiej. 19234

Magle do sprzedania, cena bardzo przy-
stępna. Wileza 15, dom Szancera. 2797

o wypożyczenia po Nowym Roku ru-
bli 56,000, na pierwsze numera hypoteki,
bez pośrednictwa, na nieruchomości w War-
szawie. Wiadomość: Wspólna 32, m. 34,
w rannych godzinach. 19462

Korzystny interes. Dzierżawa dla kobiet
posiadających kapitał rs. 50. Wiadomość
w administracji kiosku, Prózna 4, od 11-ej
do 1-ej z południa. 2796

Kapitałem rs 7,000, można nabyć zaraz
złotówkę, rozległości 5 włók, dom mieszkalny
murowany, budynki gospodarskie w dobrym
stanie, inwentarze wystarczające, przytem
propinacja. Od stacji drogi Terespolskiej
wiorst 5. Wiadomość: ulica Danielewiczow-
ska 4A, m. 11, od 4 do 7. 19455

powodu nagłego wyjazdu jest do odst-
ąpienia kawiarnia. — Wiadomość: ul. Fre-
ta-Wazka 32. 19442

klep wiktualii jest do sprzedania zaraz.
Ulica Leszno 45. 19438

kawiarnia do sprzedania zaraz z powodu
wyjazdu, z ładnym urządzeniem, za przy-
stępną cenę. Ulica Wielka 14. 19453

powodu objęcia posady jest do sprze-
dania każdego czasu sklep wiktualii. Ul.
Tanka 30. 19445

o k a n c e.

Pokoje umeblowane, na różne ceny, czyste,
bo świeżo urządzone. Nowy-Swiat, do-
mu 35. 19025

okaz na szynk z wszelkimi wygodami
jest do wynajęcia od 1-go Stycznia 1884,
przy ulicy Żelaznej w domu pod 21/1411.
Szynk ten egzystuje od lat 40. 19124

o najęcia jeden, dwa albo trzy pokoje,
razem lub osobno, suche i ciepłe, z me-
blami lub bez. Mazowiecka 1 domu, mie-
szkania 4, od godziny 2—5. 19368

okój ze wspólnym przedpokojem na 2-m
piętrze, od Nowego-Roku do najęcia za
cenę rs. 8 miesięcznie. Ulica Pańska 25,
mieszkania 7. 2783

o wynajęcia zaraz mieszkanie, złożone
z pięciu lub czterech pokoi z kuchnią na
pierwszym piętrze. Wiadomość na miejscu,
Wielka 13, u rzadcy. 19345

łody kupiec, urzędnik Banku, poszukuje
przy jakiejś porządnej rodzinie mieszkania,
w środku miasta. Oferty w kantorze pod lit.
M. K. J. 19423

Zaraz do wynajęcia mieszkanie złożone
z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, z dwoma
wchodami, od frontu, ze wszystkimi wygo-
dami. Ulica Szpitalna 3. Wiadomość u
stróża. 19401

klep narożny, obszerny, z wystawą i dwo-
ma pokojami, w domu okazałym i punkcie
miasta nader ożywionym, odpowiedni na
aptekę, handel win, eukiernię lub t. p., oraz
sklep mniejszy—tudzież lokal z pięciu poko-
jów złożony, są do wynajęcia od Nowe-
go Roku, przy ulicy Elekoralnej, w do-
mu 34. 19439

o wynajęcia od 1 Stycznia 1884 r. lo-
kal, składający się z 5 pokoi, przedpoko-
ju, 2-ch pasarzy i kuchni, do tego łazienka,
wodociąg, zlew, góra wspólna i dwie szafki.
Żurawia 11, stróż wskaże. 19414

domu pod 39, przy ulicy Nowy-
Świat jest do odstąpienia w każdym cza-
sie 6 pokoiów z kuchnią, przedpokojem, gar-
drobą i schowaniem. Wiadomość na miejscu.

o do odjęcia 4 duże pokoje, z oddziel-
nym nader el gankiem wejściem, przy ro-
gu ulicy Rysiej i Marszałkowskiej 56B,
2-e piętro. Obejrzeć można od godz. 10 do 2.

o Krakow-kiem-Przedmieściu 53, wprost
Mgachu Dobroczyńności do wynajęcia od
1 Stycznia 3 lub 4 pokoje, od frontu, z ku-
chnią, oraz pokój kawalerski duży, o 2-ch
oknach. 19464

o wynajęcia pokój dla kawalera ze
wspólnym przedpokojem. Ulica Marjańska
2a, mieszkania 6. 2-e piętro. 19417

o pokoje od frontu do wynajęcia od 1-go
Stycznia. Nowy-Swiat 51, 2-e piętro.

o wynajęcia stałe, wozownie, a dwie
lub trzy dorożki i mieszkania składające
się z dwóch pokoi i kuchni i jednego poko-
ju i kuchni. Ulica Miedziana 13. 18957

o pokoi kawalerskie są do wynajęcia
z przytulnią od 1-go Stycznia. Danielewi-
czowska 2, 2-e piętro, mieszk. 34. 19437

klep okazały z oknem wystawowym do
wynajęcia. Wiadomość: ulica Chłódna 18,
w dystrybucji. 19452

alon duży, 5 pokoi, 1-e piętro, świeżo ta-
petowane, rs. 480 i inne lokale i stannie
również tania, zaraz do najęcia. Mariens-tadt
2, przy Wiśle. 19454

oddzielny pokój przy rodzinie, wspólny
przedpokój, opał, światło, usługa, 12 rs.
miesięcznie. Nowogrodzka 20A, 3-e piętro
od frontu, mieszkania 8. 19444

Doniesienia rozmaite.

prania bielizny D. Jakubowicza, Nalewki
15, poszukuje zdolnych prasownic do koszu.

Fabryka kufrów, waliz i torb podróżnych
Walerjana Brzymeyera, Krakowskie-Przed-
mieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przy-
muje wszelkie reperacje. 660

Fabryka pończoch i skarpetek bez szwa
oraz składowanie koronek ruskich. Ulica Nowy-
Świat 70, mieszkania 14.

Putro taniakowe męskie, w dobrym stanie,
bardzo tania do sprzedania. — Tamże po-
trzebna niańka niemka, do cztero-letniego
dziecka i sprzątania pokoi. Pensja 12 rs.
kwartalnie. Plac Teatralny 14, m. 24.

Przyjmuję do prania chustki jedwabne, za-
łiki i krawaty, oraz żaby koronkowe.
Elekoralna 14. — A. Klimaszewska. 19069

Kolenda! Kostjmy wełniane elegancie,
od rubli piętnastu; szlafroki wełniane, od
rubli czterech; halki wełniane, od rubli dwóch;
przygotował na gwiazdkę magazyn Micha-
liny. Miodowa 2. 18836

Akuszka M. Frączak przyjmuje osoby
Aspodzielające się słabości po umiarkowa-
nej cenie z umieszczeniem dziecka. Stare-
Miasto 21. 19168

Akuszka J. K. przyjmuje osoby na sta-
łość, w oddzielnych lub wspólnych poko-
jach, z zapewnieniem wszelkich wygod i tro-
skliwej opieki. Świętojska 16, mieszk. 8

amka młoda ze świeżym pokarmem bez
długu u akuszki, Nowy-Swiat 1, przy
placu św. Aleksandra. 19410

amka wiejska ze świeżym pokarmem u
akuszki A. R., ulica Dzika 43. 19443

amki wiejskie ze świeżym i obitym po-
karmem, bez długu, u akuszki przy uli-
cy Wielkiej 13, stróż wskaże. 19452

amka młoda, zdrowa, pokarm bardzo
obfity, 2-miesięczny, bez długu, u aku-
szki. Żurawia 1. 19450

amka z sześciu-tygodniowym i półro-
cznym pokarmem, u akuszki. Świętojer-
ska 16. 19463

amki wiejskie i miejskie są u akuszki.
Ulica Biała 1. 19273

amki wiejskie. Ulica Panska 19, u
akuszki. 19233

dnia 15 Grudnia r. b., w sobotę wieczorem,
Dziennikarz szewski z magazynu „Leo-
polda“, znajdającego się przy ulicy Krakow-
skie-Przedmieście 79/447, znalazł muszkę,
która za zwrotem kosztu ogłoszenia i
udowodnieniem własności, odebrać można w
tymże magazynie „Leopolda“ w przelęgu
mieszajca. 19436

przybłąkała się koza dnia 14 Grudnia
i jest do odebrania. Złota 22 w pralni, za
wynagrodzeniem. 19434

PRZEWODNIK ADRESOWY.

A P T E K I.

Lukaty B. dzierz. Soltykiewicza. Graniczna 10.
Ekerkunst Leszno, fabr. wód mineralnych.
Karpinski W. Elekoralna 35.
Kucharzewski E. glski wódmin. Sanator. 11.
Szefner F. apteka dworu J. C. K. M.
Krakowskie-Przedmieście 63.

Wenda i Wiorogórski Krak.-Przedm. 47.
APTECZNE MATERJALY I SKŁADY FARB.
Lipiec M. Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski Mazowiecka 11, malarnia porcel.

BLAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
Jarzębski L. Nowy-Swiat 57. Towary tani.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep 36.

BRON I PATRONY.

Eekker K. & J. fabr. iskład hurt. (znaczn. rab.
hurt.) i detalicznie. Krak.-Przedmieście 38.
Ziegler Robert fabr. iskład, największy wy-
bór. Znaczn. rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28, wars. fabr. czekolady.

CZYTELNIE.

Jelencki J. Nowy-Swiat 4, Bielańska 9.
Kulikowska Kasylda. Elekoralna 7.

DENTYŚCI.

Neumark H. Niecała 4 i Wierzbowa 3.
Neumark M. Tomackie 9, dawn. dom Roezlera

GALANTERIA.

Blumenberg d. Wernie, Kr. Prz. 85, d. Roezlera
Straus A. Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
Wortman L. Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

Czarow et Co. Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Haehle Gustaw, iskład gorsetów parysk., try-
kotarzy i tiurniur. Świętokrzyska 11.
Steiner Wilhelm, największa parowa fa-
bryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

Górski A. Elekoralna 25, koronki, bawełny do
haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.
HERBATA (składy).

Wilenskin L. Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

Araszi Józef et Co. Wierzbowa 612 (n. 1)

Kalhorn A. Krakowskie-Przedmieście 77.
Radke G. & Żeliszewski A. Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabriel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Miodkowski Jan, Elekoralna 21, zagr. kraj.
Truchliński W. Marszałk. 65, kapel. i ozaki
Weigt T. Krak.-Przedm. róg Królewskiej
wybory kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, naj-
tanie i najlepsze kapelusze krajowe.

KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

Dubrowitz Max, Świętojska 30.

KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur. N-Swiat 67, Senatorska 22.
Sennwald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock A. & Csernak F. Warszawska fa-
bryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
Haempel & Ehring, Elekoralna 6.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny iskład
ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M. Tomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elekoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8—10^{1/2} r. i od 2—5 po poł.

LITOGRAFJE.

Bukaty i Ska, lit. pospieszna, Świętojska 12a
Kohn Henryk, litogr. artyst. Elekoralna 3.

MASZYNY I ODLEWY (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33. Maszyny
osie, siłowni, pompy, żaluzje (okienne).
Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady
mechaniczne. Kotłownia miedzi i żelaza. Odlewnia
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomo-
nicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJALY PIŚMIENNE.

Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście
36. 1-e piętro w prawej oficynie.

MEBLE (magazyny).

Dzięgielewski J. Świętokrzyska 8, zakła-
dy stolarskie, tapieckie i roboty dekoracyjne.

Frumkin Beia, Rybaki 10, największy wy-
bór wszelkich łożek żelaznych, kołysek, me-
bli ogrodowych itp., po cenach niskich.

Globus P. Bielańska 5.

Mursztyn A. r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.
Ołwinowski T. Nowy-Swiat 38. Zakłady
etolarskie, tapieckie i dekoracyjne, oraz
meble gotowe.

Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu
Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.

Rahong K. N-Swiat 60, nowe, używ. dekor. eg. 1847.

Tarnowski J. i Ska, Królewska 23, meble
wszelkiego rodzaju po cenach niższych.

Zaleski i Ska, Marszałk. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co. fabryka parowa, Leszno 1.
Szweitzer A. parowa fabryka, Królewska 10.
NACZYNIARUCHENNE I GOSPODARSKIE.
Bernstein A. Graniczna 9, meble żelazne.

NICI I NORYMBERSZCZYŻNA.

Frybes F. Żabia 4, sklep. 10, galanter. i guziki.
Hackenberga Legotka, wprost Reformatów
Ludwig A. Senatorska 496, obok Penkall.
Klink A. Żabia 4, galanteria i guziki.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Bleischmidt Stanisław. Obuwie dam-
skie, Nowy-Swiat 58 i Czysa 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Fendler, Senatorska 13.

OPTYOY.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 65.
Gerlach G. dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysa 2.

PIECE (fabryki).

Stalewscy A. E. (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

Cohn & Leichtenritt, Oria 7, kominki, ma-
joliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIORA STRUSIE (fabryki).

Gliwiec F. Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fa-
bryka. Tomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

Słownik geograficzny, Długa 47.
Rola, wydawca J. Jelencki, Nowy-Swiat 4.

PLÓTNA I BIELIZNA (magazyny).

Arthur, Elekoralna 6, tania bielizna.

Galkowski L. Marszałk. 50a, róg Świętokr.
Jankowski R. Kr.-Przedm. 15, dom Potocki
Józef i Ska, Elekoral. 5, Cenniki wysła gratis.

Straus L. Nowy-Swiat 43, pościel gotowa

PONCZOSZNICZE WYROBY (fabryki)

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chelstowski J. Czysa, hotel Europejski

Jaworski Jan, Nowy-Swiat 67.

POWOZÓW (fabryki).

Berger Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej

POWOZÓW NAJEM.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.